



OD ZNAKÓW CZASU DO CZASU ZNAKÓW

Świadectwa

*Kuria Generalna OFM
Rzym 2002*

SPIS TREŚCI

POŚLUSZNI DUCHOWI...	3
KILKA REFLEKSJI ODNOŚNIE NOWYCH WSPÓLNOT BRATERSKICH W TRZECIM TYSIĄCLECIU	7
SZKOŁA DUCHOWOŚCI FRANCISZKAŃSKIEJ (Prowincja św. Karola Boromeusza, Milano)	11
WĘDROWNA WSPÓLNOTA W SŁUŻBIE WYGNANCÓW (Prowincja św. Pawła Apostoła, Kolumbia)	15
PROWINCJA ZACHODNIEJ FRANCJI (Saint Palais)	19
PIERWSZA WSPÓLNOTA WĘDROWNA (Prowincja Świętych Męczenników koreańskich)	25
WSPÓLNOTA KANG-UNG (Korea)	27
PROJEKT ŻYCIA WĘDROWNEJ WSPÓLNOTY BRATERSKIEJ DOŚWIADCZENIE MODLITWY (Wiceprowincja św. Franciszka Solano, Argentyna)	35
DOŚWIADCZENIE WĘDRÓWKI W PROJEKCIE FORM CYJNYM "TYLKO JEDEN CHLEB" (Frascati-Roma, Italia)	37
INICJATYWA WSPÓŁŻYCIA POMIĘDZY BRAĆMI I STUDENTAMI UNIWERSYTETU (prowincja św. Jana Chrzciciela, Cincinnati, Ohio, USA)	41
GOŚCINNE CENTRUM ŚWIĘTEGO FRANCISZKA (Filadelfia, USA)	45
WSPÓLNOTA FRANCISZKAŃSKA Z MONTE IRENEO (West Clarksville, N.Y. USA)	51
WĘDROWNA WSPÓLNOTA EWANGELIZUJĄCA (Prowincja Lombardzka św. Karola Boromeusza, Włochy)	57
WSPÓLNOTA „SANTURTZI” Z BIZAKAIA (Franciszkańska Prowincja Arantzazu, Hiszpania)	61
ŻYĆ Z UBOGIMI W SYDNEY (Prowincja Ducha Świętego, Australia/Nowa Zelandia)	65
WSPÓLNOTA Z VALLADOLID (Prowincja Franciszkańska Arantzazu, Hiszpania)	71
FRANCISZKAŃSKA WSPÓLNOTA BRATERSKA Z CELLE-LIGURE (Prowincja Braci Mniejszych Genui, Italia)	75
SPIS TREŚCI	79

POSŁUSZNI DUCHOWI...

Stronice, które tu następują chciałyby dać próbę odpowiedzi na wiele pytań, jakie są mi zadawane podczas licznych wizyt w różnych jednostkach Zakonu. Faktycznie wielu braci mnie pyta: „Co się robi w innych Jednostkach, aby odpowiedzieć na zmieniające się potrzeby świata, w którym żyjemy? Jakie nowe formy ewangelizacji są wprowadzane?”

Jako pierwszą próbę odpowiedzi przekazujemy te kilka przykładów, które zebraliśmy z różnych kontynentów; z pewnością jest jeszcze wiele innych doświadczeń, może nawet bardziej oryginalnych, które nie są zapisane w tej książeczce tylko dlatego, ponieważ ich nie poznaliśmy, albo brakowało czasu lub sposobu, by je zebrać. Byłoby czymś pięknym, gdyby rozpoczęła się szersza współpraca międzyprovincialna, aby pobudzić fantazję i szczerłość wszystkich.

Nie chodzi tu o nowy “dokument” (jeszcze jeden!), lecz o braterską informację, która może posłużyć do inspirowania innych braci, o zachęcenie, aby nadal czynić to, co do nas należy, tak jak to Franciszek uczynił w swoim czasie (por. 2Cel 214)

Szukać nowych sposobów życia we wspólnocie braterskiej, nowych okazji do dialogu ze światem, nie oznacza potępienia tego, co się czyniło lub co się czyni, ani porzucania naszej bogatej tradycji: chodzi jedynie, abyśmy się zaangażowali w odnowienie naszej przynależności do Pana. Wierność ewangeliczna jest zawsze źródłem odwagi i kreatywności. Dlatego nowe formy ewangelizacji mogą i muszą współistnieć z tymi tradycyjnymi, bez wzajemnego wykluczania się, bez potępienia i uprzedzeń, ale pomagając sobie nawzajem, by obecność w naszym społeczeństwie była bardziej znacząca.

Chcemy zobaczyć Jezusa, prosili niektórzy Grecy Filipa (J 12, 21); wielu współczesnych mężczyzn i kobiet zwraca się do nas z tą samą prośbą, pragną lepiej zrozumieć orędzie, jakie jest zawarte w naszym życiu. Jesteśmy odpowiedzialni, aby

uczynić nasz charyzmat bardziej znaczącym, tak, aby nasz styl życia odnalazł przejrzystość, czytelność i siłę ewangelizacyjną, aby był znakiem i prorocstwem.

Potrzebujemy coraz bardziej wspólnot teocentrycznych, ewangelicznych i prorockich, zaangażowanych we wcielanie Ewangelii w różne formy apostolskie i misyjne. Jesteśmy przyznaglani, aby nie gasić poszukiwań Boga żywego i prawdziwego, który jest powodem naszej nadziei, tego Boga, który nie pozwala się uwieźć w naszych oczekiwaniach, ale chce, abyśmy się otwierali bez lęku na Prawdę Jego obecności: oczekuje On od nas stosownych odpowiedzi, konkretnych znaków w historii, która postępuje naprzód, zmienia się i zagraża, że pozostaniemy na marginesie.

Niech Duch Święty pomoże nam, abyśmy byli coraz bardziej wierni naszemu postannictwu, i abyśmy w całej głębi doświadczyli piękna powołania franciszkańskiego, do którego zostaliśmy wezwani.

Fra Giacomo Bini, OFM
Minister generalny

należy oceniać w odniesieniu do wewnętrznej równowagi i rozwoju wspólnoty. Zawsze na koniec tygodnia wspólnota otwiera się na nieco większy udział tych, którzy pragną spędzić w niej choćby kilka godzin.

Życie wspólnoty

Życie wspólnoty jest wyznaczone wspólną modlitwą, zawsze otwartą dla wszystkich.

PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK

- 6.00 Godzina Czytań – medytacja
- 7.00 Jutrznia
- 15.00 Modlitwa w ciągu dnia – milczenie
- 18.30 Eucharystia – Nieszpory
- 21.30 Modlitwa na zakończenie dnia

SOBOTA

- 6.00 Eucharystia – Jutrznia
- 15.00 Modlitwa w ciągu dnia
- 18.30 Nieszpory – *Lectio Divina* z niedzielnej Ewangelii
- 21.30 Modlitwa na zakończenie dnia

NIEDZIELA

- 8.00 Jutrznia
- 10.30 Eucharystia
- 15.00 Modlitwa w ciągu dnia
- 18.30 Nieszpory
- 21.30 Modlitwa na zakończenie dnia.

- a) *Słuchanie*. Przede wszystkim Boga, z życiem skoncentrowanym na Słowie i na Eucharystii, z przedłużonymi okresami modlitwy osobistej i wspólnotowej, które wyrażają prymat życia duchowego. Następnie słuchanie braterskie, poszukując wzajemnego poznania się braci poprzez dialog, stałej weryfikacji naszego życia, napomnienie braterskie jako branie odpowiedzialności za współbrata. I jeszcze słuchanie i rozeznawanie *znaków* czasu, aby, odpowiadając na wyzwania, jakie niosą ważne wydarzenia dnia codziennego i rzeczywistości zewnętrznej, można było stworzyć styl życia elastyczny odnośnie programu dnia i w sposobów wyrażania, zdolny zintegrować wędrówkę jako postawę, która ogarnia całą egzystencję.
- b) *Prostota i umiar życia*. Świadomi naszej niezdolności życia w radykalnym ubóstwie, uważamy za coś fundamentalnego, aby wybór struktury domu, używanie środków i osiągnięcia celów doprowadził do tego, co stanowi istotę. Jest ważnym, aby bracia żyli ze swej pracy, i aby przyjmowali kryteria zarządzania sprawami codziennymi z kręgów mniej zamożnych, stawiając w działalności ewangelizacyjnej na uprzywilejowanym miejscu styl i świadectwo życia.
- c) *otwarcie i gościnność*. W zgodzie z warunkami, obowiązkami i ze stylem życia, wspólnota jest do dyspozycji, aby przyjąć braci i innych, którzy chcą przeżyć tam dzień lub jakiś krótki okres czasu, aby poświęcić się refleksji, pojednaniu z samym sobą i modlitwie.
- d) *włączenie się w Kościół i Prowincję*. W poszukiwaniu miejsca wydawało się dla nas ważnym ocenić gdzie jeszcze nie byliśmy dotąd obecni, i gdzie nasza wspólnota byłaby mile widziana. Bracia kapłani na koniec tygodnia są gotowi do posługi duszpasterskiej w okolicy, według potrzeb biskupa lub proboszcza; bracia są otwarci na ewentualne prośby o spotkania, dni skupienia, itd., zarówno Kościoła lokalnego, jak i Prowincji: prośby te

“Potrzebujemy coraz bardziej wspólnot teocentrycznych, ewangelicznych i prorockich, zaangażowanych we wcielanie Ewangelii w różne formy apostołskie i misyjne”



FRANCISZKAŃSKA WSPÓLNOTA BRATERSKA Z CELLE-LIGURE *(Prowincja Braci Mniejszych Genui, Italia)*

Znaczenie obecności...

Nasze doświadczenie życia nie rości sobie pretensji, by zaproponować nowy i dobry sposób przeżywania franciszkanizmu dzisiaj. Myślimy jednak, że ten mały znak może pomóc w odnalezieniu żywotności franciszkańskiej formy życia, ukazując niektóre aspekty, które, jak sądzimy, wynikają z bezpośredniej lektury i łatwiejszego zrozumienia: odkrycia radykalizmu ewangelicznego, życia prostego, ubogiego i rozmodlonego, przeżywanego w małej gościnnej wspólnotcie, pracującej na swe utrzymanie.

Nie jesteśmy chronieni albo ukryci przez wielkie struktury trudne do utrzymania. Nie jest to erem, daleki i wyizolowany od zamieszkanym miejsc, ani wspólnota zanurzona w szczególnie trudny kontekst społeczny, ale „wspólnota rodzinna”, pragnąca łamać chleb Słowa z tym, kto przychodzi szukać milczenia, modlitwy, dzielenia trudów i odpowiedzi na życiowe pytania.

Dla zrealizowania tego projektu uznaliśmy za konieczne jakieś miejsce łatwo dostępne, ale też i spokojne. Znaleźliśmy je w starym wiejskim domu na wzgórzach Celle Ligure w miejscowości Pecorile. Obejmuje ono także obszerny teren i kawałek lasu. Jest to pierwsze osiedlenie się braci mniejszych w diecezji Savona-Noli.

Jaki projekt?

Nasza Kapituła prowincjalna w czerwcu 2000 r. przyjęła propozycję otwarcia wspólnoty opartej na słuchaniu, na prostocie i umiarze życia otwartego na gościnność, włączonej w Kościół lokalny i w życie Prowincji.

informuje na bieżąco o stanie projektu, uczestniczy w działalności Sekretariatów i Komisji Prowincji, odwiedza inne wspólnoty i zawsze jest gotowa przyjąć braci z Prowincji.



“Wspólnota rodzinna, pragnąca łamać chleb Słowa z tym, kto przychodzi szukać milczenia, modlitwy, dzielenia trudów i odpowiedzi na życiowe pytania”

KILKA REFLEKSJI ODNOŚNIE NOWYCH WSPÓLNOT BRATERSKICH W TRZECIM TYŚĄCLECIU

Dyskusja

Około 25 lat temu, pomiędzy 1960 a 1975 rokiem, nasz Zakon poznał ruch *małych wspólnot*, który ogarnął około 750 braci, przede wszystkim w krajach francuskojęzycznych (por. AOFM, czerwiec 1977). Następnie wspólnoty te zanikły, ale wywarły ważny wpływ na życie wewnętrzne Zakonu. W ostatnich latach ujawnił się analogiczny ruch, realizowany przede wszystkim przez młodych braci, którzy obchodzili swoje piąte europejskie spotkanie. Nawet jeśli czasy się zmieniły, tak jak pokolenia, nie wydaje się czymś bezużytecznym zapytać o minione doświadczenia i o refleksje, które one zrodziły.

Punkt wyjścia: projekt

Nie jest możliwym wyruszyć w drogę, żyć czymś nowym bez projektu czy propozycji. Dla nas oznacza to *żyć Ewangelią Jezusa Chrystusa*: przyjąć objawienie Boga i Jego miłości w Jezusie Chrystusie, uczynić z Niego centrum naszego życia i znak charakteryzujący nasze istnienie, przeżywać ją wspólnocie i w pokornej służbie każdemu człowiekowi. Jest to *serce*, które prowadzi nas na drogach, jakie mamy przebiec, które jest w centrum wszystkiego, i z którym należy być w zgodzie. Warunki zewnętrzne i miejsca, w których realizuje się ten projekt, jakkolwiek są ważne, to jednak pozostają czymś drugorzędnym.

Zarodek początkowy

Aby rozpocząć, potrzeba osób przekonanych, zdecydowanych, takich, które wiedzą, czego chcą. Potrzeba do tego przynajmniej dwóch lub trzech osób, bardzo dojrzałych w wymiarze ludzkim, samodzielnych i dopełniających się,

ponieważ nie chodzi tutaj o projekt pojedynczej osoby, lecz grupy. Inicjatywa, która dojrzała poprzez doświadczenia, kontakty, przemyślenia i dyskusje, powinna się narodzić z nich, a nie z decyzji Kapituł czy Rad, z pewnością szczodrych, lecz teoretycznych.

Rola władzy

Do niej (Ministrowie, Kapituły, itd...) należy obowiązek pobudzania, rozeznawania i zachęcania. Może - i powinna - prowokować, rozbudzać, szukać odpowiednich osób, bronić ich przed brakiem zaufania lub niezrozumieniem. Powinna się także zatroszczyć, aby wspólnoty "tradycyjne" i nowe utrzymywały ze sobą kontakty i wzajemnie sobie pomagały.

Realizacja projektu

Liczba trzech braci jest minimalną bazą, którą trzeba przekroczyć, gdy tylko jest to możliwe; wspólnota licząca mniej niż pięciu (albo czterech) braci nie przetrwa długo.

Konkretny program musi zapewnić właściwą *hierarchię* i *spójność* pomiędzy trzema fundamentalnymi wartościami naszego powołania: życie wiarą, braterstwo i obecnością wśród innych (misja). Wiarygodny obraz *modlitwy* liturgicznej i osobistej wymaga interioryzacji, spokoju, czasu i wierności. *Relacje* prawdziwie *braterskie* mają potrzebę stałej obecności jednych i drugich. *Misja* wyraża się przede wszystkim w świadectwie, które objawia się w naszym sposobie życia i w otwartym przyjęciu każdego, kto do nas przychodzi i do kogo my się udajemy.

Podczas gdy 25 lat temu małe wspólnoty braterskie szukały sposobu włączenia się w świat pracy, w jego nadzieje i zmagania, te dzisiejsze, naznaczone motywem ekologii, ukierunkowują się raczej w stronę świata ubogich i będących poza marginesem. W obydwu przypadkach jest wola współdzielenia ich warunków życia.

Ewangelizacja (por. KG 85)

Aby wypełnić obowiązek głoszenia Chrystusa, i to ukrzyżowanego, bracia zobowiązują się: odkryć na nowo Bożą obecność, przede wszystkim pośród ubogich (por. KG 87,3); być wspólnotą, która ewangelizuje wychodząc od i przez życie; rozwijać różnorodne duszpasterstwo, bazujące na analizie rzeczywistości, sekularyzacji i pracy z niewierzącymi; rozszerzać znaczące aspekty charyzmatu franciszkańskiego, takie jak równość, solidarność, radość, uznanie dobra, wdzięczność, itd...; żyć wiarą zakorzenioną w ludzie, na wzór św. Franciszka (por. KG 97); dać możliwość poznania i doświadczenia franciszkańskiej formy naśladowania Ewangelii tym, którzy poszukują i są tym zainteresowani.

W tym celu wspólnota pielęgnuje: życie braterskie; osobiste i wspólnotowe studium i analizę społeczno-polityczną; uczestnictwo w ruchach społeczno-politycznych dzielnic; obecność w parafii jako pomoc; współpracę z zaangażowanymi grupami (Prawa człowieka, Caritas, Sprawiedliwość i Pokój, itd...); pracę w duszpasterstwie młodzieżowym i powołaniowym; animację grup.

Przynależność do Prowincji (por. KG 115, 2)

Aby żyć charyzmatem franciszkańskim w jego nowych formach, według zamysłu Kościoła i w zgodzie z życiem wspólnoty, bracia należący do projektu wytyczają sobie następujące cele: wcielać w dzisiejszą rzeczywistość bogactwo charyzmatu franciszkańskiego; przybliżyć rzeczywistość Prowincji środowiskom ludowym; umożliwić obecność Prowincji w okręgu Kastylji; przyczyniać do odnowy Prowincji; odpowiedzieć na potrzebę restrukturyzacji wspólnot; być miejscem spotkania i gościnności dla wszystkich braci Prowincji.

Aby zrealizować te propozycje, wspólnota z Valladolid utrzymuje stały dialog z Definitorium prowincjalnym,

nie działań, obowiązków, pracy, itd...; wspólna ekonomia; miejsce dla gości w domu.

Życie modlitwy (por. KG 20)

Pamiętając o istotnym wymiarze życia brata mniejszego, które polega na uwielbieniu Pana i odniesieniu do Niego każdego dobra, bracia postanawiają: codziennie wychwalać miłość i obecność Boga (por. KG 20), pogłębiać Słowo Boże (por. KG 22), przeżywać jedność „akcji i kontemplacji”, rozwijać życie wewnętrzne, wychodząc z rzeczywistości, w której się żyje.

Dla skonkretyzowania tej podstawowej opcji, wspólnota zastrzega sobie miejsca i czasy, aby osobiście i wspólnotowo rozwijać „ducha modlitwy i pobożności”: kaplica w domu, godzina modlitwy wspólnotowej i osobistej codziennie rano, krótkie spotkanie wspólnotowe na modlitwie, aby ukierunkować dzień, Eucharystia w ciągu tygodnia we wspólnocie a w niedzielę w lokalnej parafii, miesięczny dzień skupienia.

Bycie mniejszym (por. KG 66)

Aby coraz bardziej upodabniać się do Chrystusa, członkowie wspólnoty, w poszukiwaniu i pracy dla królestwa Bożego, jako punkt odniesienia mają „najmniejszych w społeczeństwie” (por. KG 66, 1), solidaryzują się z ludźmi z marginesu (por. KG 66,2), angażują się przeciw niesprawiedliwym strukturalom i za uznaniem praw (por. KG 69), starają się prowadzić proste życie.

Środki używane do realizacji tych celów są następujące: wejście w ubogą dzielnicę, żyjąc tak jak jej mieszkańcy; prace domowe wykonywane przez wszystkich członków wspólnoty; utrzymanie z pracy własnej; zaangażowanie w wolontariat; dzielenie się tym, co przekracza potrzeby wspólnoty; gościnność dla wszystkich; stała weryfikacja obowiązków, stylu życia, itp...

Te sposoby *włączania się* odpowiadają różnym potrzebom i ruchom, które dotyczą społeczności i Kościoła: są równocześnie wezwaniem i łaską. Jednakże nie są one centrum naszego projektu: jakiegokolwiek byłoby nasze położenie i nasze włączanie się, jesteśmy ciągle wezwani do życia w Kościele i dla świata, na sposób ewangeliczny, jako bracia mniejsi, mali i służący wszystkim.

Relacje z Kościołem i Zakonem

Szukając czegoś nowego, różnego, bardziej wiernego Ewangelii i światu, należy czuwać nad tym, aby nie osądzać braci pozostających w tradycyjnych strukturach, czy też Kościoła, który pragnęlibyśmy widzieć bardziej ewangelicznym oraz współczesnego świata. Powołanie franciszkańskie nie polega na osądzaniu lub demaskowaniu, ale na świadectwie i miłości każdego człowieka.

Fra Tadeusz Matura, OFM

Avignon, 30 stycznia 2001



“Szkoła duchowości franciszkańskiej proponuje pogłębienie kulturalne osoby św. Franciszka z Asyżu ...”



WSPÓLNOTA Z VALLADOLID

(Prowincja Franciszkańska Arantzasu, Hiszpania)

Wprowadzenie

W październiku 1993 r. powstaje pomysł projektu dla wspólnoty włączonej w ubogą dzielnicę Valladolid. Pomysł jest przede wszystkim owocem siły braterskiej Prowincji, a szczególnie wspólnot z Burgos i Durango, a także poczucia odpowiedzialności za drogę Prowincji, która powinna być ubogacona nową obecnością franciszkańską, szczególnie w okręgu Kastylia. Następnie pomysł zaczął się przemieniać w projekt poprzez różne spotkania nas, jego promotorów, o czym zawsze informowaliśmy Ministra prowincjalnego, by analizować naszą rzeczywistość osobistą i braterską, motywacje i główne jego linie.

Te zaś można ująć następująco: odpowiedzieć na wezwanie do życia ewangelicznego we wspólnocie braterskiej, modlitwa i bycie mniejszym, ewangelizowanie przez czyny, życie i solidarność, zawsze świadomi przynależności do wspólnoty prowincjalnej.

Komunia życia we wspólnocie braterskiej (por. KG 39)

Świadomi tego, że nasz charyzmat polega na w życiu braterskim we wspólnocie, bracia postanawiają: dążyć wspólnie do osiągnięcia dojrzałości ludzkiej, chrześcijańskiej i franciszkańskiej (por. KG 39), rozpoznawać brata w jego różnorodności jako dar Boży (por. KG 40), popierać współodpowiedzialność i wzajemne posłuszeństwo w budowaniu wspólnoty braterskiej (por. KG 45), troszczyć się o siebie nawzajem z gorliwością i miłością (KG 44), być otwartymi, gościnnymi wobec wszystkich ludzi (por. KG 51 i 52).

Aby ułatwić osiągnięcie tych celów, wspólnota złożona z czterech braci posługuje się następującymi środkami: projekt życia osobistego i wspólnotowego; cotygodniowe spotkanie; dialog i siła konfrontacji; wspólnotowe rozeznawa-



“...odpowiedzieć na wezwanie do życia ewangelicznego we wspólnocie braterskiej, modlitwa i bycie mniejszym, ewangelizowanie przez czyny, życie i solidarność...”



SZKOŁA DUCHOWOŚCI FRANCISZKANSKIEJ

(Prowincja św. Karola Boromeusza, Milano)

Doświadczenie zrodziło się w Mediolanie, przy klasztorze św. Anioła, pod koniec lat 70; w ostatnich sześciu latach także klasztor św. Kajetana z Bresci przyjął tę propozycję.

Cel i metoda

Szkoła duchowości franciszkańskiej proponuje pogłębienie kulturalne osoby św. Franciszka z Asyżu i duchowości, która od wzięła swoją nazwę. Chodzi o *szkołę*, a więc o pogłębienie, które daje uprzywilejowane miejsce programowi wiedzy i treści kulturowych; pozwala to przyjąć do szkoły także osoby, które nie są wprost chrześcijanami czy wierzącymi, ale są zainteresowane poznaniem Franciszka z Asyżu.

Z drugiej strony, w zgodzie z charyzmatem franciszkańskim, szkoła nie została pomyślana jako sprawa jedynie intelektualna: każdemu spotkaniu od modlitwy do wspólnej kolacji towarzyszy wspólnota braterska.

Spotkania mają cykl tygodniowy, według kalendarza roku szkolnego (z wakacjami na Boże Narodzenie i Wielkanoc); każde spotkanie przewiduje godzinę wykładów przed kolacją, po którym odprowadzane są Nieszpory wraz z braćmi; po kolacji spożytej razem z braćmi w refektarzu konwentu, następuje jeszcze jeden wykład. Kompletny cykl szkolny w Mediolanie trwa trzy lata, a w Bresci jeden rok.

Doświadczenie pokazało, że ta propozycja funkcjonuje; w szczególności jako moment bardzo pozytywny można było odczuć kolację spożywaną razem z braćmi. Posiłek ten rzeczywiście pomógł w stworzeniu braterskich relacji pomiędzy uczestnikami a braćmi, które są bardzo cenione przez uczestników. Uczestników prosi się także o pomoc w obsłudze stołu i zmywaniu naczyń, co także służy powstaniu rodzinnej atmosfery.

Zawartość

Proponowane wykłady mają przede wszystkim pomóc we wprowadzeniu do krytycznej lektury Źródeł franciszkańskich: w czasie tych trzech lat pewna liczba spotkań jest poświęcona analizie pism św. Franciszka, wprowadzeniu w różne biografie pierwszego wieku franciszkańskiego, z historyczno-krytyczną lekturą; stosowne miejsce jest także zarezerwowane na poznanie św. Klary z Asyżu i żeńskiego ruchu franciszkańskiego.

Inne spotkania są poświęcone szkole franciszkańskiej i historii franciszkanizmu na przestrzeni wieków; niektóre tematy monograficzne (misje, wspólnota braterska, ekologia, itd...) są rozwinięte dokładnie a kilka spotkań jest także poświęconych aktualności franciszkanizmu.

W szkole uczą zarówno bracia, jak i świeccy; bracia pochodzą niekiedy z innych wspólnot Prowincji, stosownie do ich kompetencji. Jest dobrą rzeczą włączyć (choćby tylko na jedną lekcję) braci ze wspólnoty miejscowej, wykorzystując ich kompetencje, z różnymi odniesieniami: sztuka i franciszkanizm, muzyka i franciszkanizm, literatura i franciszkanizm... W ten sposób szkoła przedstawia się jako inicjatywa, która rodzi się w samej wspólnocie braterskiej, i bracia są bardziej zaangażowani.

Spostrzeżenia

Oprócz tego, co już powiedziano, szkoła okazała się dobrą pomocą dla formacji franciszkanów świeckich (już należących, do FZŚ), a w szczególności dla formacji formatorów, a także ważną okazją do poznania FZŚ przez nowe zainteresowane osoby: w Bresci właśnie od szkoły duchowości wzięła początek nowa „refundacja” miejscowej wspólnoty FZŚ.

Dla „reklamy” inicjatywy warto zamieszczać informacje także w lokalnej prasie laickiej, proponując ją wydarzenie

Kapituła wspólnotowa odbywa się każdego miesiąca: rozpoczynamy ją od refleksji duchowej a następnie weryfikujemy działalność minionego miesiąca. Staramy się zapraszać innych na obiad do naszego domu: zakonników i miejscowy kler, a także osoby, z którymi utrzymujemy kontakty poprzez naszą pracę.

Śniadanie i kolację regularnie spożywamy razem: są to chwile dzielenia się i odprężenia. W kolejności robimy konieczne zakupy dla domu i gotujemy. Sami troszczymy się o utrzymanie i sprzątanie domu i ogrodu.

Nawet jeśli Andrew został mianowany Gwardianem, wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że władza jest podzielona pomiędzy nas: każdy wykonuje rolę *koordynatora* naszej małej wspólnoty przez cztery miesiące; jest nas trzech, więc każdemu przypada taka rola raz na rok.

Andrew, jako Gwardian, występuje wtedy, kiedy to jest konieczne, w szczególnych sytuacjach; jednak przekonaliśmy się, że dla codziennego życia naszej wspólnoty, rola koordynatora jest bardziej odpowiednia. Definitorium Prowincji zaakceptowało ten wybór.

kają w naszych domach, inni pochodzą z okolicznych dzielnic podobnych do naszej.

- *Wspólny park.* Pomagamy grupie mieszkańców w nabytciu kawałka ziemi wewnątrz dzielnicy. Teren ten był przeznaczony na nowe budowle, ale właściciele okazali się gotowi na odstąpienie go. Mieszkańcy chcą go wykorzystać dla dobra wspólnoty.
- *Meble i przenosiny.* Kevin wypożycza furgonetkę od innej pobliskiej wspólnoty, aby pomóc naszym sąsiadom w przeprowadzkach, kiedy jest to konieczne. Ponadto gromadzi i rozdziela używane meble, pralki i lodówki.
- *Gościnnność.* Raz w miesiącu przygotowujemy w naszym domu obiad i zapraszamy sąsiadów, aby się z nimi spotkać, odpocząć i pomówić o problemach naszej dzielnicy.

Wszystkie te działania dają nam okazję, aby poznać ludzi i pomóc im wzrastać w zaufaniu względem siebie i wobec nas.

Styl życia

Od początku zdecydowaliśmy, że każdy aspekt naszego życia wspólnego powinien być zdecydowany poprzez dyskusję i konfrontację.

Codziennie modlimy się wspólnie w jednym z pokoiów naszego mieszkania, który używamy jako kaplicę. Odprawiamy poranne modlitwy, czasami w połączeniu z Eucharystią.

Raz na tydzień przeznaczamy pewien czas na to, aby podzielić się swoim doświadczeniem wiary, które często opiera się na różnych zdarzeniach z minionego tygodnia.

Okazjonalnie dzielimy także refleksjami na różne tematy franciszkańskie, albo czytamy *Regułę* i *Testament* św. Franciszka.

Każdego dnia staramy się odmówić modlitwy wieczorne.

Raz na dwa miesiące cały dzień poświęcamy na wspólnotowy dzień skupienia.

kulturalne (jak jest w rzeczywistości); dobrze jest jednak przeprowadzić wstępną rozmowę z kandydatami do szkoły, aby zweryfikować ich motywację i równowagę umysłową.

Doświadczenie pokazało, że również osoby, które przyszły, deklarując się otwarcie jako niewierzące, ale zainteresowane św. Franciszkiem z Asyżu, przeszły później głęboką duchową drogę bardzo znaczącą, osiągając nowe zbliżenie do wiary lub ponowne jej rozważenie.

Także szkoła duchowości franciszkańskiej może być nową formą ewangelizacji!

*“Modlitwa Słowem Bożym
i refleksja nad nim
w świetle rzeczywistości
cierpienia, bólu, walki
i nadziei wyznaczają
drogę wspólnoty”*

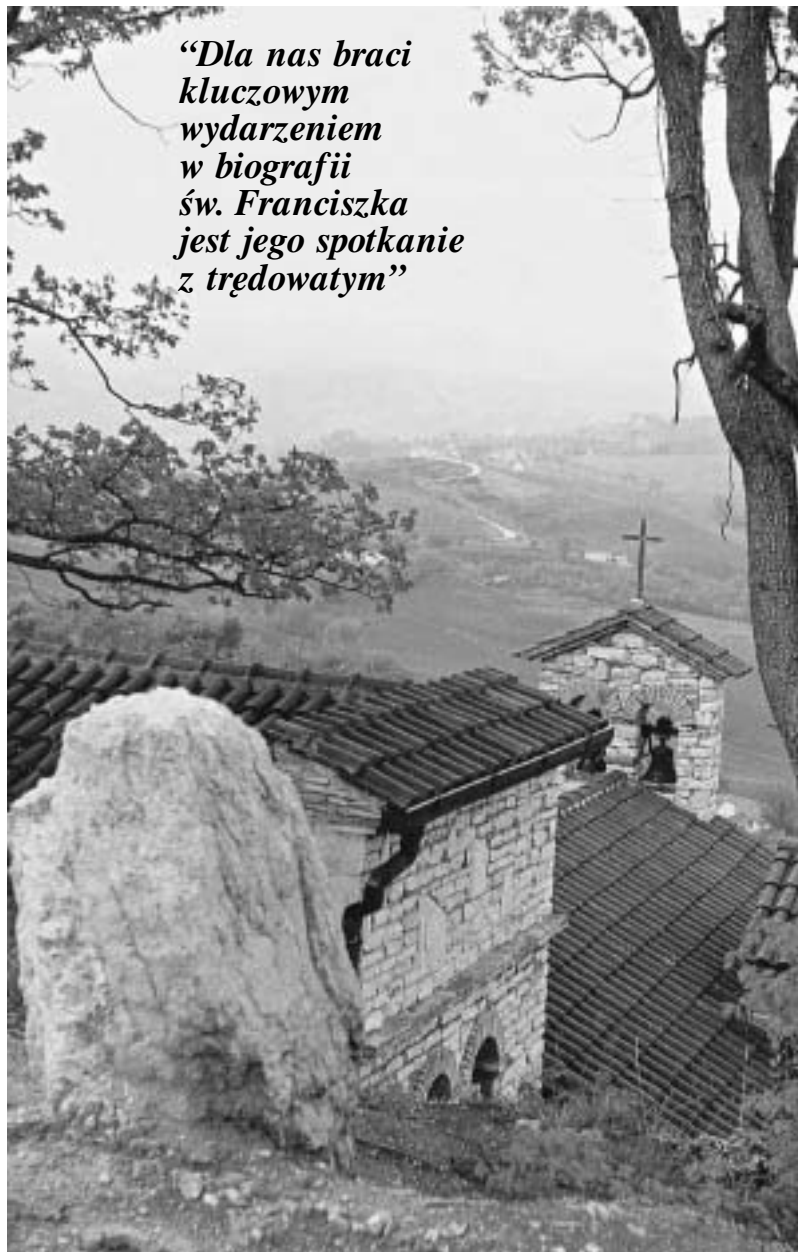


Naszym pierwszym celem jest żyć w prostocie z mieszkańcami tego domu, dzielić niektóre z ich trudności i być do ich dyspozycji. Żyjąc we wspólnocie jako bracia, staramy dać przykład życia według Ewangelii całej wspólnocie dzielnicy, która nie jest wspólnotą kościelną.

Wychodzimy naprzeciw potrzebom duszpasterskim miejscowej wspólnoty katolickiej, która prawdziwie tego potrzebuje. Wyjaśniliśmy Biskupowi, że nie chcemy być mianowani proboszczami czy wikariuszami; Biskup nas zrozumiał i jest nam wdzięczny za to, co możemy robić. Większość katolików, którzy stanowią wspólnotę, nie żyje w tych ubogich domach.

Poświęcamy wiele energii, aby wyjść naprzeciw potrzebom tych, którzy żyją w dzielnicy. W ciągu trzech lat przeżytych tutaj, uczestniczyliśmy w różnych inicjatywach:

- *Sprzątanie dzielnicy.* Kiedy przybyliśmy, ulice były pełne różnego rodzaju śmieci i porzuconych samochodów (często skradzionych). Wygląd zewnętrzny wpłynął na złą sławę dzielnicy, co wyjaśnia, że nie jest ona chętnie zamieszkiwana przez ludzi. Rozpoczęliśmy program czyszczenia ulic: władze lokalne dostarczają nam co miesiąc dwa duże kontenery na odpadki, a my zachęcamy ludzi do wykorzystania ich na swoje śmieci. Znaleźliśmy także sposób na oczyszczenie ulic z wraków samochodowych.
- *Wspólna kolacja.* Każdego tygodnia przygotowujemy kolację dla żyjących tu ludzi. Jedni przychodzą, ponieważ nie mają nic do zjedzenia, inni zaś tylko po to, aby znaleźć towarzystwo. Każdego tygodnia jeden z nas idzie po kweście, prosząc o pożywienie w miejscowych sklepach spożywczych.
- *Młodzi, którzy mają problemy z prawem.* Adrew pracuje jako kapelan w dwóch domach poprawczych dla chłopców od 12 do 18 lat. Niektórzy z tych chłopców miesz-



*“Dla nas braci
kluczowym
wydarzeniem
w biografii
św. Franciszka
jest jego spotkanie
z trędowatym”*

WĘDRÓWNA WSPÓLNOTA W SŁUŻBIE WYGNAŃCÓW

(Prowincja św. Pawła Apostoła, Kolumbia)

Tożsamość

Jest grupa braci, która pragnie realizować projekt życia i służby Prowincji św. Pawła Apostoła w Kolumbii, o charakterze *wędrownym*, pośród i na służbie tych, którzy zostali zmuszeni do ucieczki, dyspozycyjni towarzyszyć wspólnotom i grupom w szczególnych momentach ich historii (wyrzucenie, powrót, przybycie do ośrodków gościnnych). Ich misja polega na obecności wspólnoty braterskiej charakteryzującej się duchem modlitwy i umniejszenia, z dokładnie określonym planem pracy, gotowej odpowiedzieć na pytania i potrzeby uciekinierów.

Centrum i motorem wspólnoty jest *życie z Bogiem*: Modlitwa Słowem Bożym i refleksja nad nim w świetle rzeczywistości cierpienia, bólu, walki i nadziei wyznaczają drogę wspólnoty.

Wspólnota braterska jest przeżywana jako wędrowka, wychodząc od precyzyjnego projektu życia, który zawiera całkowite poświęcenie się grupom wygnańców.

Bycie mniejszym jest potrzebą istotną dla tego typu współuczestnictwa i pociąga za sobą częste przemieszczanie się z jednej wspólnoty do drugiej, w atmosferze tymczasowości.

Motywacje

Na początku istnienia Prowincji było spotkanie ze szczególną wspólnotą wędrowną. Wydaje się nam, że ten typ wspólnoty braterskiej może nadać konkretności projektowi życia naszej Prowincji i może pomóc w daniu odpowiedzi na nieustanne wezwania prowokowane niesprawiedliwością, wobec których się znajdujemy, jako bracia mniejsi we współczesnej Kolumbii.

Na Kapitule prowincjalnej zrozumieliśmy, że wędrowanie może być odpowiedzią na szczególne znaki czasów, w których żyjemy, szukając odpowiedzi na wołanie o pomoc tysięcy cierpiących osób. Rzeczywistość wojny powoduje wielkie spustoszenia przede wszystkim w zubożeniu zdecydowanej większości, zmuszonej porzucić wszystko i uciekać do średnich i wielkich miast. U początków doświadczenia tych osób znajdują się bardzo często straszliwe historie zabójstw i terroru, które zaznaczają się w całej głębi. Wędrowna wspólnota ofiaruje swoją obecność i towarzyszenie przede wszystkim w pierwszych momentach, tak aby same wspólnoty mogły się odbudować.

Większość tych grup posiada ludową tradycję religijną, która często poddawana jest pod dyskusję ze względu na przeżywanie cierpienia. Nasze zwiastowanie Boga miłosiernego musi towarzyszyć ich wierze w Jezusa, i pomóc jej wzrastać nawet poprzez negatywne doświadczenia.

Straszliwa niesprawiedliwość, która jest u korzeni ucieczek musi zamienić się w motyw poszukiwania sposobów naprawienia zaznaczonych krzywd i równocześnie musi nastąpić współpraca z różnymi organizacjami i ruchami ludowymi, celem odbudowania sprawiedliwości i perspektyw godnego życia. Czujemy także, że jest ważnym pomagać w nawiązywaniu kontaktów pomiędzy różnymi wspólnotami, na poziomie narodowym i międzynarodowym, aby uczynić możliwym wzajemną pomoc i solidarność.

Cele

- Określić główne linie naszej pracy, także poprzez poznanie podobnych inicjatyw.
- Wspomóc posługę na rzecz uciekinierów realizowaną przez inne wspólnoty braterskie.
- Realizować ideał bycia uczniem poprzez doświadczenie wędrowania.

ŻYCIE Z UBOGIMI W SYDNEY

(Prowincja Ducha Świętego, Australia/Nowa Zelandia)

Początki

Trzej bracia z Prowincji Ducha Świętego (Australia/Nowa Zelandia), pod koniec 1998 r. dali początek małej wspólnocie „umieszczonej” w jednej z najuboższych pod względem społeczno-ekonomicznym dzielnic Sydney.

Każdy z nas niezależnie poszukiwał realizacji swoich marzeń, aby żyć i być wśród ludzi ubogich i z marginesu. Obecnie posiadamy odpowiednio 70, 76 i 53 lata. Na przestrzeni lat wykonywaliśmy różne dzieła duszpasterskie: dwóch z nas było prowincjałami, a jeden magistrem nowicjatu.

Nasz „dziekan” Dan marzył, aby założyć kuchnię i przysznic dla bezdomnych; Kevin pracował przez kilka lat wśród chorych na AIDS; najmłodszy Andrew, chciał możliwie najszybciej wstąpić do naszej wspólnoty, ale obowiązki w Prowincji nie pozwoliły mu na to.

Mimo wszystko Duch Święty pozwolił zrealizować przynajmniej częściowo nasze marzenie: Kapituła prowincjalna w 1998 r. zatwierdziła utworzenie tej nowej wspólnoty; od grudnia tegoż roku już tu jesteśmy.

Cele

Dla nas braci kluczowym wydarzeniem w biografii św. Franciszka jest jego spotkanie z trędowatym. Tutaj, w Minto, żyjemy i pracujemy pośród osób, które na różne sposoby mogą być określone jako współcześni *trędowaci*. Żyjemy w dzielnicy ubogich domów zbudowanych przez rząd dla tych ludzi; tak jak oni płacimy czynsz za wynajęcie domu. Obecnie jesteśmy samowystarczalni: na początku tego doświadczenia Prowincja dała nam pomoc materialną, ale z pomocą dobrodziej i będąc oszczędni w wydatkach domowych, mogliśmy zwrócić to, co otrzymaliśmy.

5. Posłani przez wspólnotę prowincjalną (por. KG 112)

Pamiętając, że kompetencją Kapituły prowincjalnej i Ministra prowincjalnego jest weryfikowanie i decydowanie, jaka działalność i styl życia odpowiadają potrzebom czasu i są zgodne z charyzmatem franciszkańskim, bracia czują się posłani przez wspólnotę prowincjalną. Dlatego pragną: urzeczywistnić decyzję Prowincji, dotyczącą obecności franciszkańskiej w dzielnicy ubogiej i z marginesu; być miejscem gościnnym dla braci z Prowincji; dać młodym braciom na formacji możliwość dzielenia tego stylu życia; umożliwić poszukującym ludziom młodym doświadczenie życia franciszkańskiego; być dyspozycyjnymi na różne potrzeby Prowincji.

Aby wypełnić ten cel, mała wspólnota: przyjmie jednego lub dwóch braci; wnosi swój wkład do wspólnej kasy Prowincji; jest dyspozycyjna wobec potrzeb Prowincji; spotyka innych braci, odwiedzając inne wspólnoty lub uczestnicząc w różnych spotkaniach organizowanych przez Prowincję.

- Towarzyszyć wspólnotom uciekinierów wtedy, gdy te poproszą o obecność kogoś z zewnątrz.
- Pomagać w odbudowie tkanki społecznej i pojedynczych osób.
- Wpływać na solidarność narodową i międzynarodową względem tych wspólnot.
- Popierać doświadczenia Kościoła jako ludu Bożego, także poprzez doświadczenie bycia wyrzuconym z własnego miejsca.
- Dać nowe życie projektowi prowincjalnemu poprzez nasze doświadczenie.
- Popierać projektów wynagrodzenia i sprawiedliwości, wychodząc od odzyskania pamięci historii we wspólnocie, którą spotykamy.
- Wypracować projekt życia i służby, wychodząc od duchowości wędrowania.

Sposób

Bracia rozpoczynają od dzielenia się swoimi projektami osobistymi, aby dojść do przygotowania pierwszej redakcji projektu dla wędrownej wspólnoty braterskiej.

Usiłuje się poznać różne doświadczenia na tym polu i przygotowuje się poważny proces formacyjny, aby nabyć kompetencje, jakich wymaga ta posługa. Wspólnota braterska zaangażuje się do tego, aby w służbie towarzyszenia zaangażowani byli przynajmniej dwaj bracia; ewentualnie braciom po profesji czasowej będą towarzyszyć profesioniści.

Utrzymanie będzie owocem pracy braci (stół Pana, solidne projekty ekonomiczne...).

Grupa jest otwarta na uczestnictwo czasowe lub stałe innych zakonników czy zakonnic, także z innych kongregacji, lub świeckich zainteresowanych udziałem w projekcie.

“Siłą wspólnoty braterskiej było to, że wyszła od konkretnych potrzeb i oczekiwań ludzi, których napotykała”



3. Modlitewna: “Duch modlitwy i pobożności”

(por. KG 19; Priorytety 1)

Ponieważ zasadniczą troską brata mniejszego jest “posiadanie ducha modlitwy i pobożności”, wspólnota stara się: rozpoznać dary Boże i składać dziękczynienie za te dary (por. KG 20,1); wychwalać codziennie miłość Ojca do nas i do świata (por. KG 20, 2); czcić sakrament Eucharystii (por. KG 22, 1–2); medytować Słowo Boże (por. KG 22); włączyć się w modlitwę ludu, dzieląc rzeczywistość ich życia (por. KG 27, 2); pogłębić “ducha modlitwy i pobożności”.

Aby żyć “duchem modlitwy i pobożności”, wspólnota niech zarezerwuje sobie czas i miejsce na modlitwę osobistą i wspólnotową: oratorium domowe, Jutrznia i Nieszpory, tygodniowa Eucharystia wspólnoty i niedzielna w parafii, dzień skupienia dwa razy w miesiącu, roczne rekolekcje.

4 Wezwani do ewangelizacji *(por. KG 83)*

Świadomi tego, że jesteśmy posłani, aby głosić Ewangelię, wspólnota szuka realizacji własnego powołania franciszkańskiego: przedstawiając Kościół jako sakrament zbawienia i wyzwolenia każdego człowieka, a szczególnie ubożego (por. KG 87,3); uczestnicząc w obowiązku ewangelizacji powierzonymu Kościołowi (por. KG 83,2); uobecniając obecność chrześcijańską i franciszkańską w miejscach ubóstwa (por. KG 97); wspomagając mieszkańców dzielnicy, wychodząc od ich rzeczywistości (por. KG 94)

Aby zrealizować te postanowienia, wspólnota koncentruje swoją uwagę na: własnym życiu braterskim; modlitwie liturgicznej i osobistej; osobistym studium; tygodniowym spotkaniu wspólnoty; służbie mieszkańcom dzielnicy; posłudze w parafii, jako pomoc; animacji i formacji grup; współpracy w inicjatywach prowincjalnych i międzyfranciszkańskich; uczestnictwie w ruchach na rzecz praw człowieka, sprawiedliwości i pokój, itd...

zacji i obiecują sobie na nowo osiągnąć dojrzałość ludzką, chrześcijańską i franciszkańską, pomagając sobie wzajemnie (por. KG 39); akceptować siebie jako dar Boży (por. KG 40); żyć duchem Reguły i Konstytucji w życiu braterskim poprzez pracę, modlitwę, i wzajemną służbę (por. KG 42); służyć sobie nawzajem (por. KG 44); popierać odpowiedzialne i wzajemne posłuszeństwo przez wspólnotowe rozpoznanie (por. KG 45); być gościnnymi dla wszystkich, szczególnie zaś dla braci i sióstr rodziny franciszkańskiej (por. KG 51 i 52).

Aby zrealizować te cele, czterech braci, którzy stanowią wspólnotę: żyją tak jak mieszkańcy dzielnicy; realizują projekt osobisty i wspólnotowy, weryfikowany każdego roku; zbierają się co tydzień na formację, wymianę informacji i rozważanie; dwa razy w miesiącu odprawiają dzień skupienia; uczestniczą w prowincjalnej działalności „małych grup”; posiadają w części swego domu miejsce gotowe na przyjęcie innych.

2. Obecna, włączona i mniejsza (por. KG 64)

Inspirując się tym, *jak* bracia mają iść przez świat, według św. Franciszka, wspólnota postanawia: uznać Boga jako najwyższe i jedyne dobro (por. KG 65); przyjąć warunki, w jakich żyją najmniejsi w społeczeństwie naszych czasów (por. KG 67); dawać świadectwo wartościom ewangelicznym współczesnemu społeczeństwu (por. KG 67); dzielić potrzeby najmniejszych i zaangażować się w obronę ich praw, bez uciekania się do przemocy (por. KG 68 i 69); pracą zapewnić sobie środki utrzymania (por. KG 77 i 78).

Aby realizować te cele na codzień, potrzeba: żyć, na ile jest to możliwe, tym samym życiem, co mieszkańcy dzielnicy; aby wszyscy bracia wykonywali prace domowe; wykonać, według wyboru wspólnoty, opłacaną pracę; włączyć się w ruchy społeczne dzielnicy.

PROWINCJA ZACHODNIEJ FRANCJI

(*Saint Palais*)

Kontekst geopolityczny kraju Basków

Kraj Basków znajduje się pomiędzy Hiszpanią i Francją, przecięty Pirenejami, i wysunięty na zachód po Ocean Atlantycki. Wybrzeże jest uczęszczane przez turystów, lecz większość terytorium jest obszarem rolniczym, z niewielkimi skupiskami przemysłowymi i centrami handlowymi.

Donapaleu-Saint Palais jest małym miasteczkiem, liczącym 2 tys. mieszkańców, centrum handlowym i administracyjnym dla „kantonu” liczącego 8 tys. mieszkańców.

Historia i język Basków mają długą historię. Baskowie od wieków domagają się własnej autonomii, która w Hiszpanii jest częściowo przyznana, ale nie we Francji.

Kościół, z silną historycznie obecnością, był przez wieki miejscem przechowania języka i kultury baskijskiej, przede wszystkim poprzez liturgię. Ale dziś młodzi walczący zwolennicy autonomii nie pochodzą z kręgów kościelnych, co więcej, często są bardzo krytyczni wobec Kościoła. Niektórzy mówią o rozłamie pomiędzy walczącymi, bardzo często młodymi i upolitycznionymi, a innymi mieszkańcami, którzy szukają dróg osiągnięcia autonomii bez użycia przemocy.

Historia powstania wspólnoty braterskiej

Franciszkanie są tu obecni od 1851 r., dzięki braciom narodowości baskijskiej z południa, którzy przybyli tu jako uciekinierzy z Hiszpanii. Po katastrofach spowodowanych decyzjami państwa francuskiego (1883 i 1903), bracia powrócili tu w 1938 r. z misją przyjmowania i formacji.

Od 1972 r. do 1984 r. była eksperymentowana także nowa forma obecności: dwóch braci żyło w wynajętym mieszkaniu, dzieląc pracę rolników i nauczając młodzież. Doświadczenie zakończyło się wraz z przedwczesną śmiercią obydwu braci, ale pamięć o nich wśród ludzi jest jeszcze żywa.

W 1990 r. wspólnota braci zostaje zmuszona do prze-myślenia swojego projektu: czyni to z pomocą kompetentnych świeckich, tworząc stowarzyszenie Zabalik (otwarci na wszystkich).

Zabalik: otwarci na wszystkich

Stowarzyszenie rozwinęło aktywność, którą w wymiarze ograniczonym już się wykonywało: projekt wspólnoty braterskiej można ująć w dwóch słowach: *przyjęcie* i *otwarcie*.

Ci, którzy są w drodze

Saint Palais znajduje się na pielgrzymim szlaku wiodącym do Santiago di Compostela: w 1999 r. zostało przyjętych 1360 pielgrzymów, o sześć razy więcej niż w 1993 r. Chodzi tutaj o wierzących z przekonania, osoby poszukujące, a niekiedy o kogoś bardziej zainteresowanego sprawą w sensie "wojowniczym": pozostaje jednak możliwość kontaktów i głoszenia Ewangelii.

Tulacze bez stałego miejsca zamieszkania

Dla nich są na stałe zarezerwowane dwa pokoje. W 1999 r. było ich 240. Zazwyczaj śpią jedną noc i otrzymują jeden posiłek.

Przyjęcie grup

W domu ma miejsce w ciągu roku ponad 300 spotkań różnych grup. Już na początku oddano do dyspozycji własne sale i pomieszczenia dla innych stowarzyszeń, także "alternatywnych": ruchów kościelnych; baskijskich stowarzyszeń kulturalnych i politycznych; alternatywnych organizacji rolniczych; stowarzyszeń charytatywnych... W ten sposób pomaga się w spotkaniu się wierzących i niewierzących, którzy są wdzięczni za przyjęcie tak ze strony braci, jak i świeckich.

WSPÓLNOTA „SANTURTZI” Z BIZAKAIA (Franciszkańska Prowincja Arantzazu, Hiszpania)

Wprowadzenie

W następstwie propozycji Kapituły prowincjalnej z 1988 r., dotyczącej stworzenia wspólnoty braterskiej wśród ubogich, grupa braci podjęła natychmiast konkretne kroki, aby wykonać mandat kapituły.

Po różnych spotkaniach, przemyśleniach i weryfikacjach z Ministrem Prowincjalnym, w maju 1989 r. projekt wspólnoty franciszkańskiej wśród ubogich został przedstawiony do zatwierdzenia przez Definitorium.

Miejsce siedziby małej wspólnoty poszukiwano w różnych miejscach, rozmawiając z miejscową ludnością. Ostatecznie wybór padł na Santurtzi, dzielnicę San Juan, ponieważ jest to dzielnica pozostająca na marginesie, gdzie opieka religijna ogranicza się tylko do niedzieli.

Od początku wspólnota przyjęła postawę „bycia w drodze”, a więc pogłębienia znajomości rzeczywistości, w której żyje, aby realizować włączenie się coraz bardziej wciągające poprzez ciągłą rewizję formy życia, stylu obecności i pracy. Wszystko to miało na celu ofiarowanie bezpośrednio orędzia Ewangelii poprzez świadectwo życia, nie rezygnując przy tym z *uzasadnienia tej nadzieje, która w nas jest* (por. 1Pt 3, 15).

Istotne zasady tego projektu życia, wcielonego w życie w dzielnicy Santurtzi, można tak posumować: wspólnota posłana przez wspólnotę prowincjalną, aby głosić Ewangelię poprzez obecność, ducha modlitwy i pobożności, umniejszenie, przyjęcie i dzielenie życia ubogich.

1. Przeżywać wspólnotę braterską jako obecność (por. KG 38)

Idąc za formą życia objawioną przez Pana św. Franciszkowi i przynaglani wytycznymi Konstytucji, bracia rozpoznają wspólnotę braterską jako pierwszą formę ewangeli-



*“Od początku wspólnota
przyjęła postawę
bycia w drodze”*

Przyjęcie osób na rekolekcje i wakacje

Osoby będące przejazdem, ale także te, które mieszkają na miejscu, szukają towarzyszenia duchowego: “bracia są duszą domu”.

Silne punkty i możliwe perspektywy

Siłą wspólnoty braterskiej było to, że wyszła od konkretnych potrzeb i oczekiwań ludzi, których napotykała. Jest to stała praca nad *rozeznaniem znaków czasu*. Miejsce to jest naznaczone aktualnymi pytaniami naszej społeczności: społeczności w drodze, poszukującej siebie i przyjaznych miejsc, gdzie może się zatrzymać i znaleźć brata gotowego do wysłuchania i zdolnego do pomocy w odczytaniu własnej historii.

Od 10 lat *Zabalik* starał się być otwartym na te wezwania, poprzez współpracę między braćmi a świeckimi. W projekcie tym każdy ma swoją rolę, jedyną i uzupełniającą się wzajemnie. Jest to dla braci sposób przeżycia *wyłączenia*; nie są zupełnie we *własnym domu*, chociaż prowadzą życie niezależne wewnątrz większego projektu.

Sygnalizowaliśmy już niebezpieczeństwo rozłamu w kraju Basków, rozbicia politycznego i religijnego. Wszyscy miejscowi ludzie podkreślali wielką wartość międzynarodowej wspólnoty braterskiej, która mogłaby stać się konkretnym znakiem możliwego pojednania, miejscem prorockim, z którego mogłoby wyjść nowe słowo dla osób zamkniętych w tej sytuacji.

Nowe wezwania

Pielgrzymi

Wielu pielgrzymów pragnie poznać i wybrać to, co ich wzbogaca lub nie. Oprócz przyjęcia byłoby możliwe proponować:

- proste życie liturgiczne, naznaczone naszą duchowością franciszkańską;

- przedstawienie życia i duchowości franciszkańskiej;
- pierwszy kontakt z krajem i kulturą i Basków.

Niektóre osoby proszą o możliwość dłuższego pobytu, aby mogli korzystać z duchowego towarzyszenia.

Towarzyszenie jest możliwe także „wędrując razem” z pielgrzymami do Santiago. Dwóch braci mogłoby się oddać do dyspozycji, aby towarzyszyć jakiejś grupie pielgrzymów...

Osoby bez stałego zamieszkania

Ich przyjęcie należy do elementów istotnych domu, który jest uznawany i wspomagany finansowo przez instytucje cywilne. Dziś ten wymiar jest właściwie marginalny w porównaniu z całą resztą.

Być może należałoby pomyśleć o miejscu, gdzie osoby mające trudności, mogłyby się stopniowo odnajdywać (por. La Foresta we Włoszech). Jest jeden dom w pobliżu, będący własnością członka Zabalik, który mógłby być wykorzystany na ten cel. Ważnym jest jednak uniknięcie sytuacji, że wszystko spada na jednego brata: musi być to zaangażowanie całej wspólnoty, nawet jeśli nie wszyscy bracia są osobiście w to wciągani.

Przyjęcie grup

Dom jest żywotny właśnie dzięki tym wszystkim grupom, które do niego uczęszczają. Może należałoby pogłębić dialog z tymi osobami. Wymagałoby to od braci dobrego poznania tego, co się dzieje w Kraju Basków i nauczenia się ich języka.

Bliskie osoby mówią nam, że byłoby dla nich czymś niezrozumiałym przyjmowanie pielgrzymów bez uczynienia tego samego dla osób miejscowych.

Otwarcie na życie społeczne i diecezjalne

Mons. Jean, proboszcz z Saint Palais i wikariusz biskupi tego okręgu, przekazał, że rada Biskupa jest zainteresowa-

niem Boga, b) nasza odpowiedź wiary i nawrócenie, c) dar Ducha Świętego, d) ukonstytuowanie i wejście do wspólnoty chrześcijańskiej, są poprzedzone ogłoszeniem miłości Boga dla “ciebie teraz” i od wieczności. Niespodzianką był afekt i reakcje na ten typ przepowiadania.

Pragniemy jeszcze zaznaczyć inicjatywę zrealizowaną razem z wędrowną wspólnotą z Emilia Romagna. Ubiegłego października w naszym konwencie w Rezzato (BS) miało miejsce dwudniowe seminarium mające na celu przyswojenie sztuki narracji. Prowadził je Roberto Angalisani, jeden z dwóch aktorów, którzy zrealizowali spektakl zatytułowany *Św. Franciszek z głową na dół*. W kursie tym uczestniczyło około 15 braci, w tym niektórzy klerycy z Prowincji weneckiej i lombardzkiej.

Otwarta budowa

Jak można zauważyć, więcej jest projektów w fazie organizacji, niż tych zrealizowanych. Przekonaliśmy się podczas naszej drogi, że nie musimy programować wszystkiego, lecz powinniśmy pozostać ciągle otwarci na natchnienia Ducha Świętego. Czujemy się jakby prowadzeni za rękę i przekonujemy się, że nasz projekt się definiuje i powoli się realizuje. Posiadamy stałe punkty, które dotyczą naszego życia z Bogiem i życia braterskiego. Pozostajemy zaś otwarci umysłem i sercem, aby przyjąć sugestie, jakie podda nam Duch Święty, poprzez osoby czy zdarzenia, najbardziej pożyteczne w realizacji królestwa Bożego tu na ziemi.

Czas misji, w którym jesteśmy całkowicie oddani ludziom

Czas eremu, który następuje bezpośrednio po misjach i trwa kilka dni. Czas ten przeżywamy według *Reguły dla eremu św. Franciszka*, oddajemy się *Lectio Divina*, adoracji, modlitwie, studium i odpoczynkowi.

Życie na zewnątrz

W tym roku duszpasterskim uczestniczymy we wszystkich misjach ludowych, będących w programie naszej Prowincji, ponieważ było to specjalne życzenie Definitorium.

Oprócz tego, idąc za wskazaniem naszego Biskupa, będziemy realizować program po misyjny, celem którego jest towarzyszenie przez kilka miesięcy parafiom w momencie bardzo delikatnym, w którym gasną światła entuzjazmu misji ludowych i trzeba powrócić do zwyczajnego duszpasterstwa.

Od kilku dni dysponujemy starą, ale godną ciężarówką, którą pragniemy używać na różne sposoby. Na przykład jako ruchome centrum słuchania, jako środek dotarcia do tych, którzy są "daleko", tam gdzie się oni znajdują: dyskoteka, targ, święta ludowe, itd.

Wybraliśmy bezpośrednie głoszenie Ewangelii. Z tego powodu została nam zasygnalizowana bardzo ciekawa rzecz, a mianowicie, że istnieją niektóre ruchy świeckich, które już od wielu lat podejmują podobne dzieło. Jeden z braci uczestniczył w kursie ewangelizacyjnym przeprowadzonym przez Ruch Odnowy w Duchu Świętym, w kursie dla świeckich, dostępnym także dla osób bez tytułów akademickich. Kurs ten obejmował nauczanie i dynamikę grupy. Dwa ostatnie dni były przeżyte na misji. Istotą kursu było uczenie się *Kerygmy*, tak w jej treści, jak i w sposobie jej przekazywania. W *Kerygmie*, cztery klasyczne punkty przepowiadania apostołskiego: a) Jezus jest postanowie-

na tym projektem i gotowa do wspólnej refleksji. Brakuje tam także kapłanów: obecność braci, którzy po dwóch głoszą Ewangelię, mogłaby być nowym sposobem przeżywania naszej misji wędrowniej.

Wnioski

W Saint Palais realizuje się wiele oczekiwań i wyzwań, jakie stawia się dzisiejszemu społeczeństwu i Kościołowi.

Od roku jest tam obecny tylko jeden brat, dlatego konieczność odnowy obecności braci jest bardzo pilna. Bracia pragnący uczestniczyć w tym doświadczeniu wzajemnego uzupełniania się pomiędzy nimi a świeckimi, powinni przede wszystkim odkryć miejsca i sytuację, oddać się słuchaniu osób, rozeznawać i modlić się, aby przystąpić do nowego projektu.

Konieczne przymioty

Wola życia projektem wspólnoty braterskiej a nie własnym projektem osobistym.

Zdolność rzeczywistej do współpracy ze świeckimi w codziennej realizacji projektu.

Zaciekawienie i sympatia wobec kultury baskijskiej, aby dogłębnie zrozumieć ruchy, które ją przenikają (stąd konieczność znajomości języka).

Umiejętność słuchania i towarzyszenia duchowego.

Znajomość języków, aby móc przyjmować licznych pielgrzymów pochodzących z całej Europy.



*“To jest próba,
aby żyć wśród ludzi
z ewangeliczną prostotą
i w bratniej miłości”*

WĘDROWNA WSPÓLNOTA EWANGELIZUJĄCA

(Prowincja Lombardzka św. Karola Boromeusza, Włochy)

Początki

Na Kapitule prowincjalnej w 2000 r. Prowincja lombardzka św. Karola Boromeusza (Mediolan) postanowiła stworzyć wędrowną wspólnotę ewangelizującą. Pomysł zrodził się w latach poprzedzających Kapitułę i został przedyskutowany we wszystkich wspólnotach Prowincji; okazało się sprawą nagłą znaleźć nowe formy ewangelizacji, widząc zmniejszenie się liczby osób objętych tradycyjnymi formami apostolatu (parafie, misje ludowe, różne kazania...).

Projekt jest w fazie aktualizowania, jako że niewiele czasu upłynęło od podjęcia decyzji: aktualnie w pełnym zakresie są wciągnięci dwaj bracia (w tym jeden kapłan), którzy mieszkają w Saiano, w byłym Niższym Seminarium Duchownym Prowincji, zajmowanym obecnie przez wspólnotę pomagającą narkomanom *Mondo X*. Miejsce to zostało wybrane z tego powodu, że nie wymaga ono stałej obecności i ustawicznego pełnienia obowiązków duszpasterskich; to pozwala braciom oddalić się na czas potrzebny do wędrownej ewangelizacji. Pierwszy rok został poświęcony przede wszystkim na poszukiwanie i porównanie z podobnymi doświadczeniami, a także na rozeznanie oczekiwań Kościoła lokalnego. Projekt, który się tworzy jest następujący.

Życie wewnątrz

W naszym życiu wspólnym staramy się uprzywilejować słuchanie Słowa Bożego, Eucharystię i życie braterskie. Aby to uczynić, podzieliliśmy nasz czas następująco:

Czas zwyczajny, w którym prowadzimy życie podobne do tego, jakie jest w naszych klasztorach.

*“W naszym życiu
wspólnym staramy
się uprzywilejować
słuchanie Słowa Bożego,
Eucharystię
i życie braterskie”*



PIERWSZA WSPÓLNOTA WĘDROWNA

(Prowincja Świętych Męczenników koreańskich)

Idea stworzenia wspólnoty wędrownej była przedstawiona i przedyskutowana na kapitule prowincjalnej w 1988 r., po czym nadal ją studiowano, nawet jeśli jej realizacja nie nastąpiła natychmiast z powodu małej liczby braci w prowincji i braku ochotników. Na kapitule prowincjalnej w 1994 r. została podjęta ostateczna decyzja i wspólnota została założona w 1996 r. na wyspie Bogil-Do na południu kraju, na terytorium diecezji Kwagju. W 1999 r., po dwóch latach służby, bracia przenieśli się do miejscowości Dong-Kang, w tej samej diecezji. Od tego czasu bracia służyli swoją posługą parafiom odosobnionym albo porzuconym.

Życie braterskie

Obecnie jest tam dwóch braci (w tym jeden jest kapłanem), którzy żyją w budynku parafialnym w Dong-Kang, obejmującym dwa pokoje i kuchnię; wspólnota jest otwarta na wszystkich a odwiedzający, którzy tego pragną i mogą pozostać z braćmi. Ponieważ celem jest życie razem z miejscowym ludem, rozkład dnia jest dosyć elastyczny; jakkolwiek wieczór, za wyjątkiem specjalnych okazji, jest czasem, który bracia rezerwują dla siebie. Ponieważ trudno jest zachować klimat milczenia, przebywając między ludźmi, każdy brat raz w miesiącu, dzień lub dwa, poświęca na swój osobisty dzień skupienia. Na początku wspólnota była wspomagana ekonomicznie przez prowincję, ale obecnie utrzymuje się sama. Bracia, którzy pracują ręcznie razem z ludźmi, nie przyjmują stałych wynagrodzeń, ale dzięki szczodrej pomocy parafian i ludzi (ryż i inne artykuły żywnościowe) nie muszą troszczyć się o codzienne pożywienie. Na inne potrzeby (np. wydatki związane z furgonem służącym do przemieszczania się) wykorzystują stypendia

mszalne. To jest próba, aby żyć wśród ludzi z ewangeliczną prostotą i w bratniej miłości.

Działalność

Priorytetem jest troska duszpasterska o odosobnione parafie (celebracje, spowiedź, katecheza, odwiedziny chorych...), ale bracia są także pożyteczni, pomagając mieszkańcom gospodarstw poprzez pracę ręczną i nauczanie; ponadto opiekują franciszkanami świeckimi i głoszą rekolekcje, kiedy poprosi ich o to jakiś kapłan dla podległej mu wspólnoty.

Programy i perspektywy

Programy: starać się pomóc parafianom, aby rozpocząć produkcję enzymu, co mogłoby zapewnić pieniądze konieczne dla parafii; zwrócić większą uwagę na odnowę duchową parafian; przewidując swój wyjazd z tego miejsca, bracia myślą zaprosić zawodowego świeckiego katechetę lub katechetkę oraz postarać się o samochód dla parafii.

Perspektywy: Bracia sądzą, że celem doprowadzenia do większej stabilności i rozwoju tak życia duchowego, jak i ekonomicznego parafii, w tym momencie jest lepiej, aby jeszcze w niej pozostali. Kiedy znajdą zawodowo przygotowanego katechetę lub katechetkę i załatwią odpowiedni samochód do przemieszczania się, będą mogli zostawić to miejsce, aby móc rozpocząć gdzie indziej. Jakkolwiek ideałem by była możliwość zmiany miejsca co dwa lata.

Pieśń stworzeń

W początkach pociągały nas okolice wiejskie, lasy i wzgórze. Nauczyliśmy się wiele żyjąc tutaj, i od początku uprawialiśmy owoce i warzywa na nasz stół, sadziliśmy kwiaty i dbaliśmy o las. Natura, dzika albo uprawiana, która nas otacza, nauczyła nas docenić radość Franciszka, wynikającą z relacji do wszystkich stworzeń. Bardziej niż przez wspólnotę ludzką zostaliśmy dotknięci dobrodziejstwami, jakie darmo ofiarują nam drzewa, chłodne poranki, rozgrzane słonecznym ciepłem dni, śnieg, ptaki, gwiazdzone noce. Ten prezent od Boga, otrzymany poprzez stworzenia, prowadzi nas nadal i pozostaje jednym z kluczowych “miejsc” do kontemplacji, jednym z naszych mistrzów.

Nasze pragnienie

Chcieliśmy podzielić się naszym życiowym doświadczeniem i chcielibyśmy poznać doświadczenia innych franciszkanów.

Jesteśmy związani z innymi wspólnotami, także niefranciszkańskimi, które są rozsiane świecie. Czujemy, że duch kontemplacyjny wzywa wielu z nas, aby na nowo zaangażować się w świecie, aby stworzyć bardziej sprawiedliwszy porządek społeczny, aby odkryć cudowny porządek wyryty przez Boga w rzeczach, poprzez nasze relacje, które wzywają nas do pełnego wewnętrznego i zewnętrznego pokoju: Shalom.

Wiemy, że mamy jeszcze wiele do nauczenia się i do ofiarowania. Jesteśmy pełni bojaźni i wdzięczności za to, co Bóg dokonał i pragnie dokonać poprzez nas wszystkich.

1 Ritiro w tradycji franciszkańskiej oznacza: erem, dom rekolekcyjny, dom modlitewnego odosobnienia.

jego spożywania, w sprzątaniu i trosce o dom oraz w przewodniczeniu codziennym modlitwom. Nasze homilie, oparte na Świętych Tekstach, są zawsze dialogowane z członkami wspólnoty, która się zebrała. Ten obowiązek *otwarcia się* oznacza brak klauzury; goście mieszkają z braćmi, bracia mieszkają z gośćmi w domu i w eremach. Modlitwy, posiłki i codzienne obowiązki są równo podzielone pomiędzy obecnych, tak aby uświęcić pracę i dać okazję do tworzenia wspólnoty; zajęcia praktyczne kształtują osobę i nasze relacje.

Wielokrotnie z upływem czasu byliśmy formowani do życia wymiarem rodzinnym. Dało to różnym osobom doświadczenie uzdrowienia i nadzieję, aby prowadzić życie rodzinne w jego różnorodnych formach. Tak studenci, jak i inni goście byli formowani przez to doświadczenie rodzinne, aż do rozważenia swojej kariery i planów życiowych. Dar, jaki nasze życie rodzinne na *il Monte* ofiaruje gościom jest “przekazywalny” i istotny; można go darmowo przenieść do domu, i rzeczywiście formacja i przemiana, którą ofiaruje, dotyczy po prostu i przede wszystkim serca i osoby.

Poczucie humoru, uśmiech i ciepło naszych pomieszczeń podnosi i ofiaruje gościnę nam wszystkim, dodając odwagi do kontynuowania drogi naszego nawrócenia.

Jesteśmy błogosławieni przez charyzmat *prostoty* w kulturze i w otoczeniu, które się troszczy o nas.

Nie ma tu nic skomplikowanego: szukamy zawsze prostoty i jesteśmy skoncentrowani na tym, co istotne, czyli na Bogu.

Wiara, która została nam dana wraz ze chrztem św., wydaje się dodawać odwagi studentom i innym gościom do podejmowania nowych dróg, nowych form i kierunków posługiwania. My bracia widzieliśmy wielu młodych włączających się w formację wolontariatu, w służbę narodową i międzynarodową.

WSPÓLNOTA KANG-UNG

(Korea)

Początek

W 1967 r. my franciszkanie rozpoczęliśmy pracę w parafii Chumunchin, która leży w odległości pół godziny drogi od aktualnej wspólnoty. Z różnych racji w 1997 r., po 30 latach, zdecydowano oddać ją diecezji, jednocześnie prosząc Biskupa, aby móc dalej pracować w jego diecezji.

Biskup chętnie się na to zgodził. Jedną z prac, jaką nam polecił, było zbudowanie Centrum dla starców, chorych, itd. Jednakże pozostawił nam wolność życia i pracy według charyzmatu franciszkańskiego. Optowaliśmy za wspólnotą braterską, która zrealizowałaby nowe doświadczenie w Prowincji. W ciągu roku zdecydowaliśmy się na wspólnotę braterską bez domu i własnej aktywności. Na wspólnotę, która poświęciłaby się pomocy innym w ich pracy i bez własnego domu, aby łatwo można było zmieniać miejsce w razie potrzeby.

Wspólnota braterska

Od początku jest nas dwóch braci: jeden kapłan i drugi nie kapłan. Ostatnio przyszedł nam do pomocy, tymczasowo, jeszcze jeden brat nie kapłan.

Żyjemy w wynajętym dwupiętrowym domu. Mieszkamy na drugim piętrze, które ma trzy pokoje i salon z kuchnią. Na pierwszym piętrze w jednym z pokoi urządziliśmy kaplicę, zaś resztę pomieszczeń używamy dla różnej działalności. Obecnie mieszka tam czasowo kilku inwalidów.

Dzień rozpoczynamy Liturgią Godzin i Mszą św. z medytacją, która trwa około godziny.

Działalność

Kiedy pracujemy w parafii Chumunchin, jeden z braci zajmuje się franciszkanami świeckimi z okolicznego okrę-

gu oraz grupą inwalidów. Franciszkanie świeccy należą do różnych parafii, z których niektóre znajdują się w odległości ponad godziny drogi. Podzieleni na cztery okręgi, do każdego z nich raz w miesiącu przybywa jeden brat. Następnie odbywamy zebranie miesięczne w dwóch okręgach, gdzie uczestniczą obydwaj bracia, ponieważ celebrować się także Mszę św.

Inwalidzi żyją w swoich domach. Niektórzy z nich żyją w małżeństwie i prawie wszyscy pracują. Odpowiedzialny za nich brat odwiedza ich w domach, organizuje spotkanie miesięczne dla jakiejś grupy, wyprowadza z domu na przechadzkę tych, którzy nie mogą zrobić tego sami lub jest to dla nich bardzo trudne.

Ten sam brat we wszystkie niedziele zawozi samochodem na Mszę św. niektórych starców, mieszkających daleko od kościoła i nie ma dobrej komunikacji autobusowej.

Aktywność brata kapłana wychodzi daleko poza zwyczajną pracę w parafii i posługę sakramentalną.

W mieście Kang-Nung znajduje się sześć parafii, a w pobliskim mieście jest jeszcze jedna. Niektóre z nich są bardzo małe. Tylko jedna parafia ma wikariusza.

Późnym popołudniem w każdą sobotę odprawia Mszę św. w szpitalu, gdzie jedna zakonnica jest odpowiedzialna za pomoc duchową chorym, inne zaś pracują w szpitalu. Wieczorem jest druga Msza św. w jednej z parafii. We wszystkie zaś niedziele są trzy Msze św. i spowiedź w różnych parafiach. Opiekuje się również parafiami w niedziele lub w dni powszednie, albo i przez dłuższy okres, gdy proboszcz, z różnych powodów jest nieobecny. Zdarzało się tak już i przez cały miesiąc.

Raz w miesiącu, w drugą niedzielę, obsługuje stacje misyjną, która znajduje się daleko od parafii.

We wszystkie piątki od 14 do 15 i od 17 do 21 jest do dyspozycji tych, którzy tego pragną, spowiadając lub rozmawiając w centralnej parafii miasta.

kaplicę, dom dla wspólnoty, siedem małych eremów, ogród ze ścieżkami, jezioro i inne miejsca, gdzie goście mogą znaleźć samotność i braterstwo.

Nasi goście przybywają z pobliskich miejscowości i miast, a także z miejsc bardziej odległych. Mogą to być osoby pojedyncze lub grupy zaangażowane w życie Kościoła, w duszpasterstwo więźniów, ubogich, alkoholików i narkomanów, a także osoby pracujące w duszpasterstwie rodzin.

Tomasz Merton zwrócił uwagę, że tradycja eremicka zrodziła się przede wszystkim jako ruch świecki kaznodziei wędrujących w poszukiwaniu wzgórz na skupienie, odpoczynek i nawrócenie. Powiedział nam, że św. Franciszek należał do tego nurtu i z niego antyczna mądrość pustyni czerpała głód i pierwotne pragnienie Boga wcielonego, podobnie jak przyjemność i gorliwość w przepowiadaniu Ewangelii jako dobrej nowiny zarówno ubogim, jak i bogatym. Jego entuzjizm - i nasze pragnienie, aby ofiarować to współczesnej młodzieży – popycha nas, aby kontynuować to dzieło.

Wspólnota otwarta

Od samego początku wspólnota nasza była „otwartą”, złożoną z mniejszych wspólnot, które uczestniczą w podejmowaniu decyzji, w przygotowywaniu posiłków, w radości



Podstawową zasadą naszej deklaracji jest: „wspólnota z Monte Ireneo, zakorzeniona w tradycji franciszkańskiej, zobowiązuje się do prostej, radosnej i uzdrawiającej komunii z Bogiem i całym stworzeniem, poprzez kontemplację i wspólnotowe doświadczenie sprawiedliwości Boga, miłości i pokoju w codziennym współczesnym życiu. Życie na Monte Ireneo polega na poszukiwaniu tego, co jest istotne: obecności Boga, innych, siebie samych i ziemi. Ci, którzy dzielą misję *Monte*, jednoczą się z Jezusem, aby wszystko uczynić nowym, poprzez stworzenie i formację wspólnoty, która przekroczy pojedyncze miejsce, i która będzie otwarta na wszystkich ludzi, bez względu na wiek i kulturę.

Powstaje *Ritiro¹ del Monte*

Franciszkańskie Ritiro del Monte zostało włączone w terytorium stanu Nowy Jork 29 czerwca 1982 r., jako *organizacja non-profit*. Po przeszło dwóch latach poszukiwań, znaleziono posiadłość w mieście West Clarksville, około 30 mil na wschód od ośrodka Uniwersytetu św. Bonawentury. Zaczynając od domu o dwóch pokojach z łózkami, na 228 akrach, i kilku namiotów, w których niektórzy z nas spali, oraz namiotu, który służył jako miejsce do modlitwy i celebrowania Eucharystii, w 1984 r. *il Monte* posiadało już



Opiekuje się także różnymi wspólnotami zakonnicy: Msza św., spowiedź...

Przez jakiś czas kierował również grupą, która studiowała Pismo Święte. Także uczyliśmy katechizmu grupę żołnierzy w pobliskich koszarach.

Jeden z braci przez pewien okres przyłączył się do grupy wolontariuszy w mieście, poświęcając się kąpieniu samotnych staruszków.

Pragniemy nieco rozszerzyć naszą działalność, ale na teraz jest to jeszcze niemożliwe.

“Wędrowną wspólnotą braterską jest wspólnotą misyjną, która żyje... na modlitwie, bez pieniędzy i stałego miejsca zamieszkania, z kwesty”



WSPÓLNOTA FRANCISZKAŃSKA Z MONTE IRENEO

(West Clarksville, N.Y. USA)

Wstęp

Podczas burzliwych, trudnych i często gwałtownych lat 60-tych i 70-tych, także w wiejskim ośrodku Uniwersytetu św. Bonawentury, w części zachodniej Nowego Jorku, USA, rozpoczęło się nowe poszukiwanie sprawiedliwości i nieprzemocy, które zrodziło się z duchowości.

Zrywając z doświadczeniem zamknięcia i szukając wspólnej wędrówki z młodymi, Dan Riley poczuł się zgłodniały pokoju, Głód ten upodabniał do patrona uniwersytetu, św. Bonawentury, który także „pragnął pokoju”. Bonawentura i cała nasza tradycja franciszkańska pomagają nam poznać to, że *Chrystus jest naszym Pokojem*. Młodzi i starzy pragną ujrzyć na nowo wcielenie tej prawdy, nie tylko w działalności, ale także w naszym stylu życia, w modlitwie i działaniu.

Chcieliśmy wyjść z egocentrycznych granic kultury amerykańskiej. Chcieliśmy wyjść z wąskiej ścieżki rosnącego materializmu i niestałości społecznej, aby znaleźć nową drogę. Modliliśmy się, odkrywaliśmy, studiowaliśmy i byliśmy formowani przez naszą tradycyjną „drogę”, pomiędzy górami a rynkiem; pomiędzy górą Ireneusza a ośrodkiem uniwersyteckim. Wiedzieliśmy, że potrzebne nam było miejsce dla młodym i starych, studentów, nauczycieli, braci i sióstr, poświęcone „modlitwie i spokojnej rekreacji”. Może więcej niż „miejsce”, studenci od początku mówili: „idźmy na górę, aby zejść na dolinę”.

Studenci uniwersytetu, siostry franciszkanki, świeccy i bracia stworzyli grupę animacyjną i komisję. Podczas gdy kształtowały się relacje z naszą Prowincją i Uniwersytetem św. Bonawentury, przygotowali deklarację misyjną, opartą na naszym dziedzictwie franciszkańskim.

*“Jesteśmy pełni bojaźni
i wdzięczności za to,
co Bóg dokonał
i pragnie dokonać
poprzez nas wszystkich”*



PROJEKT ŻYCIA WĘDROWNEJ WSPÓLNOTY BRATERSKIEJ

Wstęp

Pochodząc z różnych prowincji, zebraliśmy się w St. Pierre (Tuluza – Francja), siedzibie „Wspólnoty Anioła”, aby przestudiować wspólnie projekt życia dla wędrownej wspólnoty braterskiej.

Wychodząc od hymnu znajdującego się Liście do Filipian (2, 1–11), słuchaliśmy wyzwań dokumentu *Novo millennio ineunte* i odczytaliśmy na nowo *Źródła franciszkańskie* i Konstytucje Generalne. Po kilku dniach pracy, wspomagani Liturgią wraz ze „Wspólnotą Anioła” i Słowem Bożym, doszliśmy do zdefiniowania projektu.

Rozważywszy niebezpieczeństwa i ryzyko życia „w drodze”, doszliśmy do wniosku, że wędrowna wspólnota braterska może być naszym sposobem kroczenia śladami Chrystusa ubogiego i ukrzyżowanego.

Projekt dla wędrownej wspólnoty braterskiej

Wędrowna wspólnota braterska jest wspólnotą misyjną, która żyje okresowo, na modlitwie, bez pieniędzy i stałego miejsca zamieszkania, z kwesty, aby dać świadectwo Chrystusowej formie życia.

1. Duch modlitwy i pobożności

Wędrowna wspólnota jest „kontemplatywna”. Jest wędrownką duchową, mistyczną, która popycha do poszukiwania tego co „ubogie”. Nie szukamy dotarcia do jednej grupy społecznej jako takiej. Chcemy przede wszystkim naśladować Jezusa: uczynić swoim Jego uniesienie się, posłuszeństwo aż po krzyż: pójście do ubogich jest naśladowaniem Jezusa.

Pierwszeństwo należy więc dać modlitwie i dzieleniu się Słowem Bożym.

W słuchaniu Słowa Bożego uprzywilejowane miejsce dajemy Ewangelii (por. RZ 1: *Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa*).

Wspólnota nasza rezerwuje sobie długie okresy na modlitwę osobistą: adorację, medytację Słowa Bożego, itd...

2. Życie braterskie we wspólnocie

Ze względu na życie w drodze wspólnota musi być małą grupą (3-4 osoby). Programowanie życia będzie dokonywane wspólnie na częstych kapitułach, nawet codziennych. Okresowo (raz na tydzień) będzie przeprowadzana rewizja życia, nieco częściej natomiast napomnienie braterskie.

Każdy wieczór podczas modlitwy na zakończenie dnia będzie się prosić o wzajemne przebaczenie.

Gdy wspólnota znajdzie się w miejscach, gdzie są obecne wspólnoty franciszkańskie, należy nawiązać z nimi relacje braterskie i przyjazne. Można przewidzieć także okresy czy dni odpoczynku lub skupienia w tych klasztorach (np. w niedzielę).

Kiedy wspólnota osiągnie wystarczającą stabilność, można rozważyć możliwość przyjęcia innych zakonników, kapłanów lub laików, którzy chcieliby uczestniczyć w tym doświadczeniu.

3. Życie w umniejszeniu

Wspólnota żyje bez pieniędzy i stałego miejsca zamieszkania, prosząc o pożywienie i nocleg, kiedy jest to konieczne.

Ten wybór sprawia, że wspólnota dzieli życie ubogich na drogach (RNZ 9: *...i niech będą radosnymi, kiedy żyją pomiędzy ludźmi mało liczącymi się i pogardzanymi, między ubogimi i słabymi, pomiędzy chorymi i trędowatymi i żebrzącymi na drogach*).

Ubodzy stają się naszą rodziną tak samo, jak my możemy stać się ich rodziną.

dzeniowym. Można otrzymać jego kopię telefonując: +1-800-299-7729 albo przez fax: (518) 452-3956.

Dzieło *St. Francis Inn* posiada szeroki zakres wiekowy: wolontariusze jednorocznicy (znani jako *Franciszkańska Służba Wolontariatu*) nie przekraczają wieku 20 lat; niektórzy z braci i sióstr mają po 60 lat; tylko jeden z braci przekroczył 70 lat (ale jest najbardziej ruchliwy!).

Cudowną sprawą w tej pracy dla Pana jest to, że nigdy nie zdarza się w niej upadek. Możemy pozwolić sobie na ryzyko, rozpocząć projekt, nie wiedząc, co może się stać. I jeśli coś nie funkcjonuje dobrze, to możemy iść dalej śpiwając, ponieważ staraliśmy się służyć Panu.

Główne zasady w posługiwaniu

1. Uważamy, że nasze życie przeżywane w duchu św. Franciszka jest naszą pierwszą służbą; nie pragniemy służyć ubogim, ale być ubogimi i służyć braciom i siostram.
2. W naszym posługiwaniu pragniemy nie tylko dać pokarm, ubranie czy schronienie, ale stworzyć relacje z tymi, których spotykamy, i zatroszczyć się o nich osobiście i indywidualnie.
3. Pragniemy podjąć szczególny wysiłek, aby służyć naszym siostram i braciom, uczestnicząc w ich walce o sprawiedliwość.
4. Staramy się pomóc tym wszystkim, którzy do nas przychodzą, w rozwijaniu ich relacji do Boga, i być otwarci na ich pomoc, jaką nam dają w rozwijaniu naszej relacji z Bogiem.
5. Przyrzekamy sobie wzajemną miłość, szacunek i poważanie, a razem jako drużyna zobowiązujemy się pozostać dyspozycyjni i otwarci na działanie Ducha Świętego.
6. Staramy się wciągnąć innych do naszej posługi.
7. Będziemy utrzymywać siebie i posługę poprzez naszą pracę i prosząc o jałmużnę. W pozyskiwaniu funduszy będziemy unikać uciekania się programów instytucjonalnych, a będziemy polegać na dobroci pojedynczych osób.

ciszczanki żyją w dwóch oddzielnych domach. Również one modlą się, organizują rekreacje i wspólnie przeżywają swoje powołanie franciszkańskie. W ciągu roku podobnie i wolontariusze żyją oddzielnie, spotykając się razem na modlitwie i we wspólnocie. Świeccy, którzy przebywają na stałe, tworzą wspólnotę, ponieważ żyją swoim powołaniem laickim w służbie Kościołowi. Tak cała duża wspólnota, jak i wspólnoty mniejsze, w różnych okresach pozostawiają wiele miejsca i czasu na kontemplację, refleksję i weryfikację.

Jak się pracuje

Nie ma ani dyrektora ani „szefa”: pracujemy jak jedna „drużyna”. Każdego tygodnia spotykamy się jako grupa i dyskutujemy o tym, co się wydarzyło, decydujemy o kierunku działania i planujemy przyszłość; wszystko przez wspólną akceptację. Decyzje są podejmowane kolegialnie. W posłudze zmieniamy się codziennie, i tak każdy, na ile jest to możliwe, wykonuje wszystko. To sprawia, że wszyscy są traktowani jednakowo, i rozwija znajomość posługi u wszystkich, którzy są w nią wciągnięci.

Posługa się rozszerza

Na przestrzeni dwóch lat, odpowiadając na potrzeby ludzi i posiadając większe środki, otworzyliśmy noclegownię dla bezdomnych, sklep odzieżowy dla tych, którzy nie mogą sobie pozwolić na kupno ubrania i centrum dzienne dla kobiet, które pomagają im wyjść z ich niebezpiecznych sytuacji i odbudować szacunek dla siebie, aby stały się osobami takimi, jak Bóg chce. Te różne aspekty naszej służby powstały ze słuchania naszych ludzi i uczenia się od nich. Widzieliśmy nowe potrzeby i poszukiwaliśmy sposobu, aby im zaradzić.

O *St. Francis Inn* – o naszej pracy i życiu - został zrealizowany film dokumentalny zatytułowany *Jest stół dla czterech*. Był on prezentowany w telewizji narodowej, a potem często powtarzany, szczególnie w okresie bożonar-

Wybór żebractwa jest po to, aby świadczyć Boga ubogiego, który puka do serca człowieka: żebractwo jest sposobem na to, aby być nosicielami Dobrej Nowiny i móc dawać Jezusa (Dz 3, 6: *Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: w Imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!*).

4. Ewangelizacja i misja

Wybór niesienia Dobrej Nowiny ubogim nie jest wyłączny, ponieważ sądzimy, że poprzez przyjazną obecność z nimi, może otworzyć się relacja z wszystkimi bez wyłączenia kogokolwiek. Ubogi nie jest jakąś kategorią społeczną, do której się odwraca, ale sercem ludzkości: naśladowując Chrystusa ubogiego, można dojść do tego serca, a przez nie otworzyć się na zwiastowanie Dobrej Nowiny wszystkim ludziom: bogatym/ubogim, zdrowym/chorym, dzieciom/starszym, ateistom i wyznawcom innych religii.

Wspólnota ofiaruje osobom, które spotyka obecność przyjazną i braterską, poprzez którą chce się porozumieć, dać poznać i doświadczyć Jezusa i Jego Ewangelię (por. dwa sposoby ewangelizacji w *RNZ 16*).

Projekt jest jeszcze otwarty

Jesteśmy świadomi, że projekt ten, tak określony w swojej istocie, może wyłączyć braci, którzy pojmują wędrowanie w odmienny sposób. Jednakże woleliśmy nakreślić projekt precyzyjny z pewnymi istotnymi wyborami, aniżeli pozostawić nieokreślone niektóre aspekty i to nie dlatego, aby się przeciwstawić odmiennym sposobom przeżywania wędrowania, ale aby dać zainteresowanym braciom możliwość jasnego poznania sposobu życia, jaki zamierzają obrać.

Uważamy jednak, że różne projekty życia wędrownego powinny być w jakiś sposób uzgadniane ze sobą, aby była możliwość wymiany doświadczeń.

Po długiej dyskusji na temat trzech różnych możliwości

struktur (1. Wspólnota międzynarodowa; 2. Wspólnota międzyprovincialna włoska; 3. Wspólnota provincialna) nie doszliśmy do jednego rozwiązania, które by było lepsze od innych; o wiele bardziej interesuje nas to, aby doświadczenie życia wędrownego było kontynuowane, by było otwarte także dla braci z różnych prowincji (nie tylko włoskich), aby mogło być zrealizowane w różnych częściach Europy czy świata.

Fr. Jean Claude Chupin (*Prowincja Wschodniej Francja*)

Fr. Paul Iorio (*Prowincja Umbrii*)

Fr. Mario Misseri (*Prowincja Umbrii*)

Fr. Mario Vaccari (*Prowincja Ligurii*)

Fr. Luca Panza (*Prowincja Lombardii*)

Fr. Jaume kapucyn (z *Prowincji katalońskiej*)



*“...wejść w serce brata
i ofiarować mu drogę
spotkania ze sobą
samym i z Panem”*



*“Cudowną sprawą
w tej pracy dla Pana
jest to, że nigdy
nie zdarza się
w niej upadek”*



Pierwszy posiłek przygotowany przez braci, spożyli oni z 15 gośćmi, którzy przyszli tego pierwszego wieczora. Dziś, po 21 latach, *Centrum* wydaje codziennie 200 śniadań i około 350 – 450 obiadów.

Styl życia

Dosyć szybko bracia przekonali się o potrzebie zdefiniowania swej duchowości i stylu życia. *Centrum* powinno być wspólnotą bazującą na Eucharystii: musimy karmić się ze stołu Pana, aby być zdatnymi wyjść i karmić innych. Dosyć szybko stało się jasnym, że trzeba ułożyć pewien rodzaj „regulaminu”, aby określić duchowość i rozplanować posługi. Tak więc bracia zaproponowali siedem głównych zasad, które przytoczymy później, aby móc pracować i żyć duchem franciszkańskim w tej posłudze. Każdego tygodnia bierzemy jedną z głównych zasad i spędzamy czas na modlitwie, dzieląc się spostrzeżeniami, jak ona powinna być przeżywana. To sprawia, że jesteśmy zakorzenieni w pierwotnym duchu braci fundatorów.

Rozwój projektu

Sposób życia i służby był przyciągający. Szybko Siostry franciszkanki poprosiły o włączenie ich do służby. Następnie rozpoczął się roczny program dla wolontariuszy: 4–5 młodych, którzy ukończyli uniwersytet, przyłączyło się do franciszkanów.

Tak więc obecnie mamy oryginalną, ale i interesującą grupę pracowników franciszkańskich. Jest jedna duża wspólnota składająca się z czterech mniejszych wspólnot. Cztery wspólnoty żyją w oddzielnych domach w tej samej dzielnicy. Każda współdziała na dwóch poziomach. Jako wspólnota franciszkańska „mieszana”, wspólnie się modlimy, pracujemy oraz organizujemy wspólne rekreacje. Bracia żyją w oddzielnym domu. Mają oni swój czas na modlitwę, odpoczynek i wspólne przeżywanie swojego powołania zakonnego. Siostry fran-

DOŚWIADCZENIE MODLITWY

(Wiceprowincja św. Franciszka Solano, Argentyna)

Dlaczego to doświadczenie

Doświadczenie narodziło się jako odpowiedź na pytanie, jakie różni bracia nieustannie stawiają: dlaczego bracia się nie modlą i porzucają modlitwę, gdy tylko ulegną rozproszaniu?

Jest wiele doskonałych dokumentów, które mówią o konieczności modlitwy. Nie ma więc potrzeby, aby jej bronić, lecz aby wejść w serce brata i ofiarować mu drogę spotkania ze sobą samym i z Panem.

Metodologia

Metodologia, aby rozpocząć prowokując spotkanie z samym sobą, została zastosowana celem odkrycia konkretnych trudności w modlitwie (dlaczego się nie modle?). Następnie kontynuowaliśmy, zapytując siebie o własną ideę Boga, ponieważ od mojego obrazu Boga zależy moje życie, jako osoby konsekrowanej. Po tym staraliśmy się pobudzić spotkanie z Panem, proponując ważną regułę: modlitwa jako droga do zażyłości z Bogiem.

W ciągu półtora roku zostały zrealizowane cztery doświadczenia, w których średnio uczestniczyło czterech braci.

Powody, dla których wybrano grupę czterech braci, były następujące:

- aby być możliwe najbliżej jakiegokolwiek z naszych wspólnot, które składają się zawsze z małej liczby braci;
- aby móc zrealizować osobiste towarzyszenie każdemu, zajmując się trudnościami, jakie może napotkać tak w modlitwie, jak i w wykorzystaniu czasu;
- aby wykonywać normalnie czynności właściwe wspólnocie braterskiej: kuchnia, sprzątanie, itd...

Projekt

Doświadczenie trwa 15 dni i program dnia jest podobny do tego, jaki jest w jakiegokolwiek innej wspólnoty.

Rozpoczyna się modlitwą poranną (7.30) a po śniadaniu następuje przedstawienie dnia i otrzymuje się pomoc do lektury i modlitwy. Potem jest spotkanie, aby odmówić godzinę w ciągu dnia oraz na obiad. O godz. 15.00 ma miejsce spotkanie celem omówienia programu na popołudnie i rozdania kolejnej pomocy do lektury i modlitwy, po czym każdy sam sobie organizuje czas aż do godz. 19.00, o której odmawia się Nieszpory i celebryje Eucharystię. Celebransi zmieniają się według kolejności.

Podczas wszystkich dni wymagane jest całkowite milczenie, do którego bracia są zdolni, dla uszanowania innych, i aby każdy miał możliwość wejścia w siebie. Rezultaty są wspaniałe.

Każdego dnia późnym popołudniem brat odpowiedzialny za towarzyszenie przychodzi do pokoju każdego brata, aby nawiązać z nim osobisty dialog na temat trudności, jakie napotyka, oraz odnośnie tego, co odkrył jako wymagania Pana względem niego.

W niedziele, które wypadają podczas tego doświadczenia, odprawia się Eucharystię wraz z ludem, dzieląc się uprzednio Słowem Bożym poprzez *Lectio Divina*. Jest to czymś nowym i bardzo owocnym dla większości braci (szczególnie starszych).

Owoce

Konkretne owoce, jakie uzyskują bracia są następujące:

- Można prowadzić życie modlitwy i normalną aktywność we wspólnoty, i jest czymś koniecznym modlić się;
- Bracia zapytują się: dlaczego *Lectio Divina* nie jest praktykowana we wspólnotach braterskich?

GOŚCINNE CENTRUM ŚWIĘTEGO FRANCISZKA (Filadelfia, USA)

Wstęp

Gościnne Centrum św. Franciszka jest usytuowane w sercu miasta Filadelfii, w jednej z najuboższych dzielnic Ameryki: domy się rozpadają, obszary pokryte odpadkami, strzykawki na każdym rogu; prostytutki na ulicach; najubożsi żyją w warunkach budzących litość.

Jak bracia tu dotarli? Pod koniec lat siedemdziesiątych z Kurii Generalnej OFM w Rzymie przychodziły dokumenty, w których wzywano braci, aby „żyli i pracowali wśród ubogich”. Trzech braci wzięło na serio to zaproszenie i, idąc za sugestiami Ducha Świętego, poprosili o pozwolenie, aby pójść do najbardziej ubogiej dzielnicy miasta Filadelfii i zapoczątkować tam jakąś formę obecności franciszkańskiej.

Centrum gościnności

Trzej bracia, zatrzymując się przez kilka miesięcy w różnych miejscach, aby zdecydować jak realizować swoje postanowienie, zostali dotknięci przytłaczającym rozmiarem ubóstwa. Wsłuchując się w tekst Ewangelii Mateusza 25: *Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić...* – postanowili więc otworzyć tam darmową stołówkę dla ubogich: St. Francis Inn, *Centrum św. Franciszka*.

Czymś znaczącym była dynamika, jaką posługiwali się bracia: to nie oni decydują o tym, co potrzebują ludzie, ale żyjąc pomiędzy ludźmi, pozwalają im mówić o tym, jakie mają potrzeby! Tak bracia zaczęli szukać budynku dla swojej nowej służby, zapewniając sobie pomoc miejscowych parafii, stowarzyszeń i grup duchowych. W grudniu 1979 r. powstało *St. Francis Inn* (1802 East Hagert St., Philadelphia, PA 19125).



“Musimy karmić się ze stołu Pana, aby być zdatnymi wyjść i karmić innych”

DOŚWIADCZENIE WĘDRÓWKI W PROJEKCIE FORMACYJNYM “TYLKO JEDEN CHLEB”

(Frascati–Roma, Italia)

Na przykładzie św. Franciszka

(por. Zasady Formacji Franciszkańskiej, 36–39; dalej skrót ZFF)

Wędrowanie św. Franciszka jest wzorem dla życia i formacji braci naszych czasów, którzy także są wezwani do przejścia tej samej drogi, aż do osiągnięcia pełnego upodobnienia się do Chrystusa (por. Ef 4, 13), wierni misji głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom.

Geneza projektu

Kapituła prowincjalna w 1999 r. postanowiła, że zgodnie z tym, co wymagają “Priority”, w okres profesji czasowej włącza się jeden rok formacji ściśle franciszkańskiej, poprzez różne kursy i doświadczenia przygotowane przez Sekretariat Formacji i Studiów.

Rada do spraw Formacji na spotkaniu 24.02.2000 powierzyła Magistrowi formacji początkowej zadanie zrealizowania tego projektu.

Wytyczne

Oto niektóre wytyczne do zmodyfikowania i zaaprobowania według ewolucji projektu w jego okresie przygotowawczym.

1. *Cel.* Przeżyć doświadczenie powołania ewangelicznego brata mniejszego, w którym Bóg jest Kimś najważniejszym.
2. *Idee wytyczające.* Franciszkańska działalność formacyjna musi brać pod uwagę podstawowe wytycznych zawarte w RFF 40–50.
3. *Środek.* Doświadczenie ewangelizacji wędrownej według wzoru typowo franciszkańskiego.

4. *Nazwa*: „tylko jeden chleb” (*Mk 8, 14*). Po odpłynięciu od brzegu, uczniowie spostrzegli się, że mają tylko jeden chleb. Są zmartwieni, ponieważ jeszcze nie rozumieją, że choć mają mało, w rzeczywistości mają wszystko. Rzeczywiście, tym chlebem jest Pan.

5. *Sposoby*:

- *sposób gdzie iść*: wybrać diecezję, przedstawić się biskupowi i poprosić o jego błogosławieństwo; poznać terytorium i ludzi.
- *sposób bycia* („tylko jeden chleb” ..., Jezus): ustalić osobistą i intymną relację z Nim, zająć ostatnie miejsce, aby być mniejszym; dzielić życie braterskie (por. *VC 92*).
- *sposób posiadania* („tylko jeden chleb”) doświadczyć warunków tymczasowości: bez środków, bez pieniędzy i mieszkania.
- *sposób mówienia* („tylko jeden chleb”): mówić mało, lecz o sprawach istotnych, takich jak pokój, błogosławieństwo, miłość, miłosierdzie Boże, pozwolić, aby przemawiał On swoją Ewangelią.
- *sposób działania* („tylko jeden chleb”): angażować się codziennie w prace proste, ręczne (por. *SG 29*); przyjmować każdą pracę w poczuciu współodpowiedzialności za całą braterską (por. *KG 79,1*).

Część organizacyjna

1. *Miejsce*: przedstawić biskupowi trzy lub cztery miejscowości, bardziej niestabilizowane z punktu widzenia społecznego i religijnego.
2. *Czas*: lipiec–sierpień, dzieląc czas pobytu na 10–15 dni na jedną miejscowość.
3. *Forma życia*: ewangelizacja wędrowna zorganizowana w następujący sposób:
 - *Modlitwa i pobożność*: Jutrznia, Eucharystia, godzina modlitwy osobistej, wieczorem po kolacji półtora godziny *Lectio Divina* na tekstach Ewangelii razem z adoracją eucharystyczną.

Studentów zachęca się, aby przyjmowali w domu swoich rodziców, krewnych, przyjaciół w ramach odwiedzin, studium czy rekreacji. W ten sposób inni studenci poznają braci i program.

Studenci ubogacają program swoimi zagadnieniami związanymi ze wzrostem i rozwojem. Mówią nam o swoich problemach związanych z narzeczonymi, o swoich wykładach, o tym co naucza Kościół, o tym, w co wierzą i co chcą realizować w swoim życiu.

Jednym z celów naszego programu jest ukazanie studentom prawdziwego życia franciszkańskiego, pokazując im, że bracia żyją normalnym życiem, mają przyjaciół i podlegają blaskom i cieniom życia.

Nadzieja...

Mamy nadzieję, że to „bliskie i osobiste spojrzenie” na życie franciszkańskie sprawi, iż któryś ze studentów przyłączy się do nas. Dwaj studenci wyrazili swoje zainteresowanie naszym życiem i rozeznają swoje powołanie, prowadzeni przez nasz referat powołaniowy.

Bracia czują się ożywieni obecnością młodych studentów. Są w kontakcie z dzisiejszą młodzieżą i ich troskami.

pomina kapitułę domową. Studenci mają wolny wybór, aby włączyć się do modlitwy braci, ilekroć tego zapragną.

Są oni pełni szacunku wobec potrzeby braci bycia razem i posiadania swego czasu i miejsca; często wieczorem zatrzymują się w sali wspólnoty, aby podzielić się radościami przeżyтыми podczas dnia oraz chwilami frustracji.

Program jest otwarty na studentów płci męskiej i żeńskiej, pod warunkiem, że są pełnoletni i uczęszczają na uniwersytet przynajmniej przez jeden rok. Obecnie są dwie kobiety i dwóch mężczyzn.

Kobiety mieszkają na drugim piętrze a mężczyźni na trzecim. Studenci poznają wewnętrzny program poprzez uczestnictwo w programie duszpasterskim w parafii uniwersyteckiej.

Rodzice studentów zachęcają do takiego współżycia; są szczęśliwi, że ich synowie i córki żyją w środowisku, które postrzegają jako zdrowsze od zwyczajnego akademika uniwersyteckiego.

Cel projektu

Celem projektu jest danie studentom możliwości doświadczenia wspólnoty, posługi i przewodniczenia. W zamian za gościnność, jaką ofiarują bracia, studenci odpracowują dziesięć godzin na tydzień w programie duszpasterskim miasteczka uniwersyteckiego. Ich praca polega na planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu dni skupienia dla studentów oraz posłudze ubogim.

Są opiekunami młodszych studentów, którzy potrzebują osobistej pomocy. Współpracują w liturgii, w programach katechetycznych i wykonują proste posługi, jak otwarcie temu, kto puka, telefonuje i przy administracji poczty. Każdy student odbywa raz na miesiąc półgodzinne spotkanie z członkiem cetusu formacyjnego miasteczka. Ma wtedy okazję, aby przemyśleć doświadczenie, które przeżywa.

- *Wspólnota braterska*: powierzamy się Bogu i stajemy się naśladowcami Chrystusa ubogiego i ukrzyżowanego jako prawdziwi bracia między sobą; idziemy, by uczynić widzialną wspólnotę braterską.
 - *Bycie mniejszym-ubóstwo-solidarność*: oddać Panu wszystkie swoje dobra, nie zachowując nic dla siebie; doświadczyć wyzwalającej mocy ubóstwa; być solidarnymi z braćmi, szczególnie najbiedniejszymi; być w drodze, dzieląc pracę innych, prosząc o jałmużnę na utrzymanie i zamieszkanie.
 - *Ewangelizacja-misja*: zanieść Ewangelię do każdej rodziny, służyć pomocą proboszczowi, pozwolić się kierować biskupowi w całkowitym posłuszeństwie, służąc lokalnemu Kościołowi.
4. *Czas trwania*: dla profesora czasowego uczestnictwo niech trwa przynajmniej jeden miesiąc.
 5. *Uczestnicy*: oprócz profesorów czasowych mogą uczestniczyć profesori uroczystości
 6. *Doświadczenie*: jest kierowane przez Magistra profesorów czasowych, w przeciwnym razie powinien tam być jako odpowiedzialny profesor uroczysty, wyznaczony przez Radę do spraw Formacji.
 7. *Weryfikacja*: jest ważne, aby doświadczeniu nadawały rytm stosowne weryfikacje na wzór Rewizji życia, którą profesori już poznali podczas swej formacji; jest ważna weryfikacja całościowa, dokonana przez Radę do spraw Formacji i Studiów, aby można ją potem przekazać całej Prowincji.
 8. *Trudności*: jest czymś użytecznym, aby na spotkaniu przygotowującym doświadczenie, omówić możliwe trudności, którym wychodzi się naprzeciw.

“Celem projektu jest danie studentom możliwości doświadczenia wspólnoty, postugi i przewodniczenia”



INICJATYWA WSPÓŁŻYCIA POMIĘDZY BRACMI I STUDENTAMI UNIwersYTETU

(prowincja św. Jana Chrzciciela, Cincinnati, Ohio, USA)

Jak powstała idea

Od wielu lat fr. Alan Hirt OFM myślał, jak można by dzielić życie franciszkańskie ze studentami uniwersytetu, wśród których pracował. Alan był proboszczem parafii św. Moniki i św. Jerzego, która służy katolickim studentom w ośrodku studenckim na uniwersytecie w Cincinnati.

Jesienią 1999 r., Alan Hirt i Jeffrey Scheeler, OFM, za aprobatą definitorium prowincji i Arcchidiecezji Cincinnati, wprowadzili wewnętrzny program duszpasterski dla studentów ośrodka. Obecnie program trwa już trzeci rok.

W pierwszym roku uczestniczyło dwóch studentów, w drugim trzech a w czwartym czterech, tyle ile może pomieścić dom.

Stan wspólnoty

Trzech braci i studenci żyją w tym samym domu, wynajętym w pobliżu Kościoła i uniwersytetu. Jeden brat w okresie szabatowym, fra Roger Bosse, OFM, tymczasowo przebywa w domu, co podnosi liczbę mieszkańców do siedmiu.

Konwent jest usytuowany w miejscu, gdzie większość sąsiadów stanowią studenci uniwersytetu; jest dużo hałasu, ruchu i świętowania.

Bracia żyją na pierwszym piętrze domu, gdzie mają swoją kuchnię, wspólny pokój i pomieszczenie na modlitwę. Studenci żyją na drugim i trzecim piętrze, także oni posiadają własną kuchnię, jadalnię i salon. Każdy student posiada własny pokój. Bracia i studenci przynajmniej raz na tydzień spożywają wspólną kolację (przygotowują ją na zmianę), spotykają się na modlitwie i sprzątają dom. Cała wspólnota spotyka się raz w miesiącu na czymś, co przy-